



ROZRÓBA PRZED GALERIĄ

Grupa agresywnych osób wbiegła do autobusu i zaatakowała pasażerów – to na szczęście jedynie symulacja, jaką przygotowali uczestnicy szkolenia krav magi. To, co potrafią, można było zobaczyć pod Galerią Cuprum Arena. » STR. 17



Fot. Marta Czachórska

ZYSK KOSZTEM GÓRNIKÓW

– Jeśli nie zgodzimy się na pracę w weekendy, możemy się pożegnać z premią i wyższą grupą. Na dodatek grafik jest aż do końca roku! – alarmują górnicy zatrudnieni w Zakładach Górniczych Lubin.

» STR. 9



Fot. Mariola Samoticha

PROTEST POD URZĘDEM

Rodzice i nauczyciele ze Społecznego Przedszkola Montessori w Lubinie protestowali pod urzędem. Chodzi o 25-procentowe zmniejszenie dotacji dla prywatnych przedszkoli, z którym nie zgadzają się opiekunowie maluchów.

» STR. 3



Zemsta NA ZAGŁĘBIU

Fot. Mariusz Babicz

» – Ta drużyna nie ma prawa bytu w polskim futbolu! – twierdzi były bramkarz reprezentacji Polski Jan Tomaszewski. Jak donoszą ogólnopolskie media, nowy poseł PiS kontynuuje swoją misję oczyszczania futbolu. Kilka dni temu złożył doniesienie do prokuratury przeciwko Franciszkowi Smudzie, a teraz wziął pod lupę Zagłębie Lubin – można było przeczytać w „Fakcie”.

Tomaszewski domaga się wyrzucenia lubińskiej drużyny ze struktur Polskiego Związku Piłki Nożnej. – Jako poseł będę zasiadał w komisji sportu i na pierwszym posiedzeniu wystąpię z pismem do ministra, by ten rozpoczął działania zmierzające do wykluczenia Zagłębia ze związku. Przede wszystkim chodzi o to, że zespół prowadzony wtedy przez Smudę kupił mecz z Cracovią już po zakończeniu okresu

abolicji uchwalonego przez związek, który obowiązywał do końca marca 2006 roku. Mecz z Cracovią został rozegrany w maju. Przecież to była bezczelność w czystej postaci! – mówi Jan Tomaszewski w rozmowie z „Faktem”. – Według mnie ta drużyna nie ma prawa bytu w polskim futbolu! – dodaje. W kulisach mówi się, że niechęć legendarnego bramkarza do drużyny miedziowych pojawiła się kilka lat temu, a dokładnie od czasu meczu Zagłębia z Pogonią Szczecin w sezonie 2005/2006, kiedy to Tomaszewski próbował znaleźć zatrudnienie w klubie miedziowych. Bezskutecznie. Podobno poseł PiS nie może też pogodzić się z tym, że Zagłębie Lubin jest sponsorowane przez KGHM, który jest spółką skarbu państwa. Klub Zagłębie Lubin nie chce komentować tej sprawy.

MARIOLA SAMOTICHA

MCZ wśród najlepszych

Miedziowe Centrum Zdrowia to jeden z najlepszych szpitali w województwie dolnośląskim i w Polsce – tak wynika z rankingu przygotowanego przez „Rzeczpospolitą”.

Placówka znalazła się na drugim miejscu w klasyfikacji dolnośląskiej i na szóstym w ogólnopolskiej.

W rankingu wzięły udział 234 jednostki. Każda z nich wypełniła i wysłała ankietę do „Rzeczpospolitej”, która sprawdziła je wraz z Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Oceniano między innymi jakość opieki, zarządzanie, certyfikaty jakości, komfort pobytu oraz opiekę medyczną.

Lubiński MCZ, którego właścicielem jest KGHM, na

tysiąc możliwych do zdobycia punktów miał 812,57, co dało mu miejsce drugie na liście szpitali w województwie dolnośląskim i szóste w rankingu zabiegowych szpitali niepublicznych.

MCZ właśnie buduje przychodnię w Legnicy. Zmodernizował już izbę przyjęć i oddział onkologiczny, utworzył pracownię elektrofizjologii i hemodynamiki w Lubinie oraz taką samą w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy, przebudował także przychodnię w Głogowie, a pod koniec 2010 roku uzyskał certyfikat ISO 9001:2008.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

Nowo otwarty optyk!

SUNTOP OPTYK

OFERUJE:

zrobimy okulary za 

- oprawy okularowe już od 25zł
- oprawy okularowe antyalergiczne
- soczewki okularowe dla kierowców do jazdy nocnej

*szczegóły w punkcie sprzedaży

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
ul. Pawia 66 F
(NAPRZECIW MERCUSA)
tel: 784 646 970

Miasto rezygnuje z ISO, bo...

Zbyt drogo

■ – Zainteresujcie się sprawą certyfikatu ISO, który odebrano miastu. Może coś w urzędzie jest nie tak? – zwraca uwagę jeden z naszych Czytelników. Jak się okazuje, magistrat rzeczywiście nie dysponuje już certyfikatem. – Ale nikt go nam nie odebrał. Sami zrezygnowaliśmy – odpowiada Lech Dłubała, sekretarz urzędu miejskiego.

Certyfikat Systemu Zarządzania Jakością ISO urząd miejski otrzymał w 2004 roku. Był to dowód na spełnienie przez urząd wszelkich norm w zakresie świadczenia usług, związanych z realizacją zadań o charakterze publicznym.

– Wszelkie wymagane procedury wprowadziliśmy już w życie, sami sprawdzamy, czy są one przestrzegane, uznaliśmy więc, że nie ma potrzeby przedłużania certyfikatu na kolejne trzy lata – tłumaczy Lech Dłubała.

Sekretarz wyjaśnia, że przedłużanie certyfikatu to dla urzędu bardzo duże koszty finansowe. – Zrezygnowaliśmy ze względu na oszczędności. Szkolenia, odnowa certyfikatu, wizytacje urzędników, którzy sprawdzają, czy przestrzegane są procedury, rocznie kosztuje nas kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dziś jedyną korzyścią było dla nas, że w urzędzie wisiały tabliczki, a dla nas ważniejsze są oszczędności – podsumowuje sekretarz Dłubała.

MARIOLA SAMOTICHA

RCS może się już starać o kredyt

Ręczą za *halę*

■ Kolejny krok w sprawie budowy hali widowiskowo-sportowej. Radni zgodzili się, by miasto poręczyło Regionalnemu Centrum Sportowemu zaciągnięcie kredytu na jej budowę. Tym samym spółka może przystąpić do negocjacji z bankami.

Wstępnie budowę hali wyceniono na około 50 mln zł, jednak poręczenie wynosi prawie 90 mln zł.

– Ile dokładnie będzie kosztowała hala, nawet my nie wiemy. Być może uda się znaleźć wykonawcę, który wybuduje ją za 35 mln zł. Będziemy też starać się o dotację. Kwota poręczenia musi być jednak większa i uwzględnić odsetki, by banki zgodziły się w ogóle przystąpić z nami do rozmów – tłumaczy Piotr Midziak, szef Regionalnego Centrum Sportowego, które wybuduje halę dla lubinian.

Zgodę radnych na poręczenie kredytu poprzedziła gorąca dyskusja. Szczególnie aktywny był Krzysztof Olszowiak, radny PO.

– Ja nie jestem przeciw budowie hali, ale przeciw takiej formie finansowania. To kolejna inwestycja na kredyt. Mając większość w radzie – tu radny skierował się do kolegów z Lubin 2006 – może zmusić wręcz prezydenta, żeby

pozyskał środki unijne na ten cel – sugerował radny opozycji.

– Gdyby rada rozpoczęła budowę hali w latach 2002-2006, kiedy pan, panie Olszowiak, był jej przeciw, ta budowla dawno by już stała. Wtedy mielibyśmy halę za 30 mln. Dlaczego pan wtedy był jej przeciwny? – denerwował się radny Franciszek Wojtyczka. – Niech pan powie tym wszystkim młodym ludziom, którzy na nią czekają, że pan nadal jest przeciw.

MARIOLA SAMOTICHA



Zgodę radnych na poręczenie kredytu poprzedziła gorąca dyskusja

Fot. Mariola Samoticha

Będzie więcej obowiązków, ale i skończą się kłopoty z odśnieżaniem

Chcą przejąć drogi

» Już za trzy miesiące okaże się, czy wszystkie drogi w Lubinie będą podlegać władzom miasta. Na ostatniej sesji radni zgodzili się, by magistrat przejął od województwa zarządzanie drogami w granicach administracyjnych Lubina. Tym samym wszystkie drogi będą miały jednego zarządcę.



Ostateczna decyzja, czy Lubin rzeczywiście będzie zarządzać drogami wojewódzkimi w swoich granicach zapadnie pod koniec roku

cach naszego miasta zapadnie pod koniec roku – tłumaczy naczelnik wydziału infrastruktury Rafał Rozmus. – Jeżeli przejmujemy te zadania, będą one obowiązywać na lata 2012-2014 – dodaje.

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami prezydenta, zadań w okresach letnim i zimowym znacznie przybędzie. – Będziemy musieli utrzymać nawierzchnię drogi, chodników, rowów, poboczy – wyliczają urzędnicy. – Do tego dojdzie sadzenie i pielęgnacja krzewów, usuwanie drzew, koszenie traw, chwastów oraz wycinka krzaków z pasa drogowego – dodają.

Przejęcie dróg to – jak twierdzi naczelnik infrastruktury – także koniec problemów z odśnieżaniem. – Zimą nasze ulice i drogi wojewódzkie nie zawsze były odśnieżane w tym samym czasie. W konsekwencji jedne były jeszcze pokryte śniegiem, inne nie. Jeżeli drogi będą miały jednego zarządcę, problem się rozwiąże – tłumaczy Rafał Rozmus.

Drogi, o których mowa, to ulice Ścinawska, Niepodległości – od skrzyżowania z ulicą Marii Curie-Skłodowskiej, trasa w kierunku Zgorzelca, do skrzyżowania z ulicą 1 Maja, a także ulica Chocianowska.

MAGDALENA LATOCH

Zgoda radnych to krok pierwszy, drugi to rozmowy prezydenta

z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei o sfinansowaniu tych zadań. Dlatego ostateczna

decyzja, czy rzeczywiście będziemy zarządzać drogami wojewódzkimi w grani-

RCS wchłania OSiR

Zamiast dwóch spółek będzie tylko jedna – w ciągu najbliższych kilku tygodni Regionalne Centrum Sportowe wchłonie Ośrodek Sportu i Rekreacji. – Ale nasza działalność będzie taka sama, będziemy organizować imprezy, wynajmować lokale i promować zdrowy tryb życia, więc mieszkańcy nie odczują tych zmian – zapewnia Marek Dłubała, wiceprezes RCS.

Decyzję o połączeniu obu placówek radni miejscy podjęli na wniosek prezydenta Lubina.

– RCS realizuje cel, jakim jest zaspokajanie potrzeb społeczności lokalnej przez tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi sportu, prowadzenie działalności w zakresie wypoczynku, rekreacji, rehabilitacji zdrowotnej czy turystyki. OSiR realizuje podobne cele – czytamy w uzasadnieniu uchwały. – Wobec tego zasadnym jest połączenie obu spółek.

Jak tłumaczy wiceprezes Dłubała, obecnie Regionalne Centrum Sportowe jest w trakcie łączenia z OSiR-em. Spółka, która docelowo została powołana, by wybudować halę, teraz zajmie się także krzewieniem sportu w mieście. Połączenie obydwu spółek ma ograniczyć koszty ich funkcjonowania i usprawnić działalność.

Zarząd RCS zapewnia jednak, że nikt nie zostanie zwolniony. Placówce – już po połączeniu – tak jak dotąd szeferował będzie Piotr Midziak.

MS

Kościoły pustoszeją

Legnicka kuria policzyła, ile osób chodzi na msze święte. W ostatnią niedzielę we wszystkich kościołach w naszym mieście ministranci liczyli parafian. Podobna akcja odbyła się na całym Dolnym Śląsku.

– Data uzależniona jest od warunków pogodowych – mówi ksiądz Mariusz Majewski, notariusz kurii w Legnicy. – Liczba wiernych oraz osób przystępujących do komunii świętej będzie zsumowana i wysłana do Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego – dodaje. Wyniki najwcześniej będą znane 31 października. Liczenie wiernych w kościołach to już tradycja, trwająca od ponad trzydziestu lat.

Z ubiegłorocznych danych wynika, że 33,6 procent wiernych w diecezji legnickiej chodzi na niedzielne msze, a 14,4 procent przystępuje do komunii świętej. Jak podkreślają duchowni, z roku na rok liczba wiernych systematycznie się zmniejsza. – Naszym zdaniem wiąże się to ze zmianami społecznymi w Polsce. Migracja ludności ze wsi do miast, wzrost dobrobytu społecznego, nietrwałość rodzin – to niektóre społeczno-demograficzne przyczyny spadku chodzenia do kościoła – czytamy na stronie Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego.

LATO

Rodzice i przedszkolanki zrobili zadymę

Protest pod urzędem

» – Radni zabierają, przedszkola upadają! Nasze dzieci to nie śmieci! – to hasła, które przed urzędem miejskim, tuż przed sesją radnych, 11 października, wykrzyczeli rodzice i nauczyciele Społecznego Przedszkola Montessori w Lubinie. Chodzi o 25-procentowe zmniejszenie dotacji dla prywatnych przedszkoli, z którym nie zgadzają się opiekunowie maluchów.

To jakaś kpina! Domagamy się zmiany ustawy! Mniejsza dotacja z urzędu miejskiego oznacza, że będziemy musieli zmniejszyć pensje nauczycielom – bulwersuje się dyrektor Społecznego Przedszkola Montessori, Mariusz Lalewicz, który przewodził pikiecie. – Nikt się z nami nie liczy, nikt też nie bierze pod uwagę, że remontujemy placówkę na koszt własny, nikt nie zastanowił się, że prowadzimy dodatkowe zajęcia, wyżywienie przecież też kosztuje rodziców – wylicza dyrektor. – Te pieniądze są dla dzieci, nie pozwolimy, by ktoś włożył je do własnej kieszeni – mówi wprost.

Dziś – jak mówią rodzice, których dzieci uczęszczają do prywatnej placówki – płacą miesięcznie 250 zł. Po nowym roku ta kwota wzrośnie aż o 100 zł. Obawiają się, że to może poważnie odbić się na ich budżecie.

– Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, skąd my mamy wziąć te pieniądze. Po podwyżkach w placówce miesięcznie będzie brakowało 17 tys. złotych. To odbije się również na karierze pedagogicznej, a wiem jak będzie to bolesne, bo sama jestem nauczycielem – komentuje sprawę mama Niny.

Uczestnicy pikiety przede wszystkim chcieli się spotkać z radnymi, dlatego uczestniczyli w sesji. Punkt nie pojawił się jednak w porządku

Pod magistrat z transparentami przyszli rodzice i nauczyciele ze Społecznego Przedszkola Montessori w Lubinie



Fot. Mariola Samoticha

obrad, ponieważ – jak tłumaczyli później radni – był on obszernie omawiany na poprzednich obradach.

– Wychodzimy, ale będziemy walczyć o swoje do końca, nie pozwolimy, by władza tak traktowała nasze dzieci – podsumowują rodzice. – Będzie trzeba, to zrobimy strajk – zapewnia jedna z matek. Nim wyszli, dyrektor placówki wraz z przedszkolankami wręczył przewodniczącemu Andrzejowi Górzyńskiemu pismo z ich postulatami oraz podpisami rodziców.

Rzecznik prezydenta Lubina, Krzysztof Maj tłumaczy, że magistrat

rozumie zdenerwowanie rodziców, jednak urząd nie może różnicować placówek. Zarówno publiczne, jak i prywatne będą teraz otrzymywać takie same dotacje. – Musimy być uczciwi i wszystkich traktować po równo – dodaje.

Co ciekawe, manifestację rodziców zabezpieczało kilkunastu lubińskich policjantów. Być może nauczycieli doświadczeniem po ostatniej zadymie pod tukobusem, mundurowi byli na drogach w okolicach urzędu miejskiego, przed siedzibą magistratu, a nawet na korytarzach urzędu.

MAGDALENA LATOCH, MARIOLA SAMOTICHA

Uczestnicy pikiety chcieli się spotkać z radnymi, dlatego uczestniczyli w sesji. Taki punkt nie pojawił się jednak w porządku obrad



Fot. Mariola Samoticha

– Widocznie radni oddychają innym powietrzem – stwierdzili uczestnicy pikiety i założyli maski przeciwczerwone



Fot. Mariola Samoticha

Zamiast dwóch instytucji kultury będzie jedna

Połączą się w styczniu

■ Od nowego roku Miejski Impresariat Kultury i Wzgórze Zamkowe staną się jedną instytucją. Nowy twór będzie nosił nazwę Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe. Na razie nie wiadomo jeszcze, kto będzie nim zarządzał.

Radni na ostatniej sesji prze głosowali uchwałę w sprawie połączenia obu ośrodków. Ma to usprawnić pracę, uprościć strukturę, a także przynieść oszczędności, jednak, jak czytamy w uzasadnieniu, nie wpłynie na pogorszenie oferty kulturalnej dotychczas proponowanej przez obie instytucje oddzielnie.

Wszyscy pracownicy, zarówno MIK-u, jak i Wzgórze Zamkowe, od 1 stycznia staną się pracownikami Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Nową instytucją będzie zarządzał nowy dyrektor. Kto nim będzie, nie wiadomo.

– Na razie nie ma żadnej decyzji – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Albo ogłosimy konkurs na to stanowisko, albo obejmie je jeden z dyrektorów łączonych ośrodków kultury (MIK-owi szefuje Małgorzata Życzkowska-Czesak, OK Wzgórze Zamkowe Marek Zawadka – przyp. red.), albo zupełnie ktoś nowy – dodaje Maj.

Nazwisko szefa nowej instytucji poznamy najprawdopodobniej w grudniu.

Radni już raz debatowali nad połączeniem lubińskich ośrodków kultury. Kilka miesięcy wcześniej, w lipcu, przegłosowali uchwałę o „zamiarze połączenia”. Według prawa bowiem, trzy miesiące przed zapadnięciem takiej decyzji, trzeba podać informację o zamiarze i przyczynach połączenia instytucji kultury do publicznej wiadomości.

MARTA CZACHÓRSKA

Radni przekazali pieniądze

Hospicjum jak NRD i RFN

■ 250 tys. złotych prześle miasto na zakup wyposażenia dla Regionalnego Centrum Zdrowia do drugiego pawilonu hospicjum. – Po szesnastu latach mojej działalności po raz pierwszy samorząd dokłada do naszej aktywności społecznej – cieszy się prezes Stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski.

Przypomnijmy, że niecały rok temu rozpoczęto budowę drugiego pawilonu hospicjum. Bardzo szybko udało się skończyć budynek, zabrakło jednak pieniędzy na doposażenie obiektu.

– Za otrzymane środki finansowe będziemy chcieli również wyremontować pierwszy pawilon hospicjum. Chodzi między innymi o izolację dachu, modernizację wszystkich sieci, unowocześnienie klimatyzacji i resztę pilnych spraw – wylicza Zbigniew Warczewski. – Ta część hospicjum, w porównaniu do drugiej, to jak NRD do RFN w momencie połączenia, dlatego remont jest niezbędny – dodaje prezes.

Przekazane pieniądze stowarzyszenie musi wykorzystać do pierwszego kwartału przyszłego roku. Środki pozwolą na stworzenie w pełni wyposażonej placówki zajmującej się opieką paliatywną.

MAGDALENA LATOCH

– Za otrzymane środki finansowe będziemy chcieli wyremontować pierwszy pawilon hospicjum – mówi Zbigniew Warczewski



Fot. Magdalena Latoch

Poprawi się bezpieczeństwo

Wykopy zmyliły mieszkańców

– Co to za dziwne wykopy przy przejściu dla pieszych tuż obok jamników? – zastanawiają się przechodnie. Mieszkańcy obawiają się, że chodzi o problem z dostawą gazu. Pracownicy uspokajają jednak, że to tylko wymiana gazociągu na nowy. W najbliższych dniach rozkopy zostaną zasypane.

dlatego trzeba było wykopnąć doły i wyciągnąć stary, a to wymagało trochę czasu – informuje Władysław Krajewski, kierownik sekcji sieci gazowej w Lubinie.

– Pracownicy na dniach zasypią te dwie dziury, które są tuż przy przejściu dla pieszych. Mieszkańcy nie powinni odczuć tej zmiany, poprawi się jedynie bezpieczeństwo, bo nowy gazociąg ma mocne uzbrojenie – uspokaja fachowiec.



To nie awaria, a wymiana gazociągu

Fot. Magdalena Latoch

Chodzi o zlecenie wrocławskiego zakładu gazowniczego. – Ta jednostka zleciła prywatnej firmie wymianę gazociągu na nowy. Tamten był już wiekowy,

Przypomnijmy, że jeszcze niedawno podobne prace trwały przy ulicy Kilińskiej, od strony Kościuszki.

MAGDALENA LATOCH

Barkierki, schody, a później fasady sklepów – wszystko zostanie odświeżone

Jamniki będą jak nowe

» Te barierki były tu od 15 lat, więc najwyższa pora, aby je wymienić – przy ciągu sklepów zwanych przez lubinian „jamnikami” właśnie trwa remont. Jednak, jak zapewnia przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej Staszica, to dopiero początek prac.

Teraz zrobione zostaną nowe schody i wymienione barierki.

Reszta, jak się dowiedzieliśmy w spółdzielni, w przyszłym roku. Planowane jest odświeżenie deptaku, czyli wymiana kostki w chodniku biegnącym wzdłuż sklepów, a także remont fasady sklepów. Znikną trójkątne dobiące dachy sklepów, zostanie tam zrobione coś, co będzie pasować do odnowionej elewacji bloku.

MARTA CZACHÓRSKA



Remont jamników zaczął się od wymiany barierek

Fot. Magdalena Latoch

Naprawią i znajdą przyczynę uszkodzeń

Tajemnicze wyrwy

■ Piesi klną na wyrwy w kostce brukowej, które powstały na chodniku przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Mieszkańcy obawiają się, że ubytki mogą być jeszcze większe, tym bardziej, że znajdują się tuż przy przejściu dla pieszych, obok małego ronda.

– Z tym nie ma żartów. Jak ktoś się tym nie zajmie, to nie wiadomo, czy nie ulegnie zniszczeniu cały chodnik. Dziury są tak głębokie, że mogą narobić wiele szkód – informuje jedna z naszych Czytelniczek. – Ciekawe tylko, co się mogło stać z tymi kostkami? – dopytuje zdziwiona.

Sprawę tajemniczego ubytku próbują wyjaśnić urzędnicy. – Jak informuje MPWiK to z pewnością nie jest wina kanalizacji sanitarnej. Naprawa kostki będzie w ramach gwarancji przebudowy tej drogi. Fachowcy zbadają przyczynę i podejmą odpowiednie kroki w tej sprawie – uspokaja Ryszard Dąbrowski z lubińskiego magistratu.



Fot. Magdalena Latoch

Na razie chodnik jest zabezpieczony. Zarówno piesi, jak i rowerzyści powinni zachować szczególną ostrożność w tym miejscu.

MAGDALENA LATOCH

Na razie nie wiadomo, skąd wzięły się dziury w chodniku

Dopinają szczegóły przekazania dworca

Wszystko przedłużają procedury

– Co z przejęciem dworca? – dopytują nasi Czytelnicy. – Jak zapowiadali władze miasta, jesienią miało dojść do przejęcia budynku od PKP. Tymczasem zbliża się koniec roku, a o przejęciu cisza – zauważyła w mailu do redakcji jedna z naszych Czytelniczek.

O planach przejęcia przez prezydenta budynku dworca i utworzeniu tam centrum przesiadkowego, skupiającego różne środki komunikacji, miasto mówiło już od dawna. PKP długo jednak zwlekał z ostateczną decyzją. Z jednej strony nie chciał remontować niszczonego obiektu w Lubinie, z drugiej – ciężko było

też zrzec się budynku wraz z terenem stacji.

Od wakacji uzgadnianie są szczegóły porozumienia między PKP a urzędem miejskim.

– Do końca tego roku dworzec na pewno zostanie przekazany miastu – zapewnia Bartłomiej Sarna rzecznik spółki. – Wszystko trwa tak długo, ze względu na rozbudowane proce-

dury. Myślę, że najpóźniej za tydzień dokumenty będą już dopracowane do końca – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marta Czachórska

Za nieposprzątanie grozi mandat

Pow wyborcze porządki

■ Nawet 500 złotych kary mogą zapłacić komitety wyborcze, które do 8 listopada nie posprzątają z ulic materiałów wyborczych swoich kandydatów. Straż miejska, oprócz ukarania mandatem, ma prawo usunąć te plakaty, które ograniczają widoczność na drodze i zasłaniają znaki.

Porządki w naszym mieście widać już gołym okiem, jednak nie wszyscy likwidują swoje wyborcze afisze w całości. Częściowo zerwane plakaty – podarte lub wyrwane – do 8 listopada również muszą zniknąć.

Kary, jak się okazuje, są dwójakie. – Może to być postępowanie mandatowe albo usunięcie materiałów wyborczych na koszt komitetu wyborczego – informuje komendant straży miejskiej Robert Kotulski.

– Oczywiście, prywatne nośniki reklamowe, czyli billboardy nie podlegają tej karze, bo są to miejsca wykupione przez komitety – dodaje.

MAGDALENA LATOCH

Kandydaci mają czas do 8 listopada, aby posprzątać swoje plakaty wyborcze



Fot. Magdalena Latoch

Dziękuję tym, którzy na niego zagłosowali

Myrda nie rezygnuje z paktu

» Choć nie został senatorem, chce realizować swój pakt – Adam Myrda podziękował tym, którzy na niego zagłosowali i zapewnił, że nie zrezygnuje z działań na rzecz regionu.

Chciałbym podziękować wszystkim wyborcom, którzy oddali na mnie swój głos, zawierzili mi i uwierzyli w pakt, a było ich całkiem sporo, bo ponad 33 tysiące – mówi kandydat do Senatu z KWW Rafał Dutkiewicz.

Myrda pogratulował też zwyciężczyni, Dorocie Czudowskiej, która będzie reprezentować nasz okręg w izbie wyższej parlamentu, oraz podziękował swoim konkurentom za spokojną kampanię wyborczą.

– Chociaż nie zostałem senatorem, to nie znaczy, że zrezygnuję z prób wprowadzenia Paktu dla Regionu w życie – dodaje Myrda. – Oczywiście jako samorządowcowi, przewodniczącemu rady powiatu będzie mi trochę trudniej, ale ponieważ pakt poparło wielu parlamentarzystów, mam nadzieję, że teraz wspólnie będziemy próbować zrealizować, to co zostało tam napisane.

Myrda wspominał, że w połowie września w KGHM odbyło się spotkanie, na którym zarząd holdingu wyraził potrzebę inwestowania

w tym regionie. O tej chęci świadczy chociażby to, że MCZ, który należy do miedzianej spółki, złożył propozycję kupna od powiatu lubińskiego szpitala na Bema.

Przypomnijmy, że Pakt dla Regionu proponuje, aby KGHM przejął wyremontować oraz doposażyć trzy tutejsze szpitale – lubiński, głogowski i legnicki. Ponadto miedziana spółka, według niego, powinna zainwestować w kolej.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

» – Ponieważ pakt poparło wielu parlamentarzystów, mam nadzieję, że teraz wspólnie będziemy próbować zrealizować, to co zostało tam napisane – stwierdza Adam Myrda

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Dbamy o czystość

„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

MPO Spółka z o.o.

ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40
fax. 76 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878

INSTALACJE:

- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

zamięskaj bez tesciowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ refinansowe
- ❖ gotówkowe
- ❖ dla firm
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701

notuskredyty@wp.pl

LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY NOTUS
doradcy finansowi

Odnaleziono składowisko części z kradzionych mercedesów

Dziupla z częściami

Silniki i skrzynie biegów z mercedesów skradzionych w całej Europie namierzyli dolnośląscy policjanci. W jednej z miejscowości gminy Lubin mundurowi odkryli dziuplę, gdzie przechowywane były części z co najmniej 17 samochodów. Zatrzymano już 38-letniego mężczyznę, który wynajmował pomieszczenia magazynowe.

Na ślad dziupli z częściami policjanci wydziału kryminalnego z komendy wojewódzkiej we Wrocławiu oraz funkcjonariusze z Lubina wpadli po tym, jak ustalili, że na teren powiatu lubińskiego mogą trafiać podzespoły z kradzionych aut. Dalsze działania operacyjne, zgromadzony materiał oraz prowadzone rozpoznanie, pozwoliły funkcjonariuszom na ustalenie konkretnego miejsca.

– 11 października policjanci weszli do pomieszczeń magazynowych, znajdujących się w jednej z miejscowości położonych w gminie Lubin – relacjonuje aspirant Paweł Petrykowski z dolnośląskiej policji. – Na miejscu funkcjonariusze ujawnili części pochodzące wyłącznie z merce-

desów różnej klasy. Były to m.in. silniki i skrzynie biegów – dodaje.

Policjanci ustalili, że części te pochodzą z aut skradzionych na terenie Unii Europejskiej, a szczególnie z Włoch. – W działaniach tych, w ramach współpracy polsko-niemieckiej, dolnośląskich policjantów wspierali funkcjonariusze z Saksonii. Wartość skradzionych aut, z których pochodzą zabezpieczone części, szacuje się na kwotę nie mniejszą niż 850 tys. złotych – dodaje aspirant Petrykowski.



Fot. Archiwum WL

W pomieszczeniach magazynowych, znajdujących się w jednej z miejscowości położonych w gminie Lubin policjanci znaleźli m.in. silniki i skrzynie biegów

Obecnie wyjaśniane są wszystkie okoliczności tej sprawy. Za paserstwo mienia pochodzącego z przestępstwa grozi kara nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

MARIOLA SAMOTICHA

Z huty ukradziono 19 tysięcy kilogramów katod

Prokuratura szuka złodzieja

■ Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży katod miedzianych i złomu z Huty Miedzi Legnica należącej do KGHM.

Zniknęło prawie 19 tys. kilogramów katod i złomu, o wartości około 490 tysięcy zł. Kradzież odkryli pracownicy huty. Podczas przekazywania do produkcji materiałów miedzianośnych z depozytu złożonego w magazynie wyrobów gotowych zauważyli brak dwóch paczek katod miedzianych, które zgodnie z dokumentacją powinny znajdować się w magazynie. Sprawdzone resztę wyrobów i okazało się, że straty są znacznie większe.

– Obecnie trwają czynności procesowe oraz operacyjne zmierzające do ustalenia i ujęcia sprawców przestępstwa. Postępowanie jest w toku – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA

Stróże prawa sprawdzają

Piesi pod lupą

» Piesi coraz częściej są uczestnikami wypadków drogowych – wskazują policyjne statystyki. Lubieńscy policjanci postanowili więc wziąć ich pod lupę. Do końca października będą prowadzić wzmożone działania ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa pieszych uczestników ruchu drogowego.

W tym roku – w porównaniu do 2010 roku – na terenie powiatu lubińskiego stwierdzono o 8,2 proc. więcej wypadków drogowych i aż 33 proc. więcej zdarzeń ze skutkiem śmiertelnym.

– Analiza, której dokonali policjanci wskazuje, że spośród 12 wypadków ze skutkiem śmiertelnym, cztery były z udziałem pieszych. Natomiast spośród ogółu wypadków drogowych w 19 udział brali piesi, z czego 14 to potrącenie na wyznaczonych przejściach dla pieszych – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Potrącenia na przejściach dla pieszych to głównie osoby starsze w przedziale wiekowym 60-80 lat – dodaje.

Zdaniem policji do zwiększenia liczby wypadków z udziałem pieszych przyczyniają się m.in. zmienne warunki atmosferyczne, zmięch, mgły, opady deszczu, silny wiatr, a piesi poruszający się w ciemnych ubraniach w porach nocnych stają się niemalże niewidoczni.

Chcąc zapobiec podobnym zdarzeniom mundurowi prowadzą działania kontrolno-represyjne.

– W trakcie prowadzonych działań policjanci zwracają szczególną uwagę, czy kierowcy ustępują pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na wyznaczonym przejściu, czy nie wyprzedzają na przejściu dla pieszych lub przejazdach dla rowerzystów, bądź czy nie omijają po-



Fot. Magdalena Latoch

Coraz częściej dochodzi do wypadków z udziałem pieszych. Wiele z nich kończy się tragicznie

jazdów, które zatrzymały się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – tłumaczy rzecznik.

Kontrolowane są też zachowania pieszych, m.in.: jak poruszają się na odcinkach dróg bez wydzielonych chodników,

czy nie wchodzą nagle na jezdnię z chodnika lub zza pojazdu bezpośrednio przed jadącym pojazdem, czy nie przebiegają przez jezdnię oraz czy nie przekraczają jezdni w miejscach, gdzie jest to zabronione.

MARIOLA SAMOTICHA

Skończył jazdę na drzewie

Miał ponad dwa promile alkoholu, a jednak wsiadł za kółko. Po drodze uszkodził barierki i śmietniki, na szczęście nie zrobił krzywdy żadnemu z przechodniów. Swoim volkswagenem pasażerem zatrzymał się dopiero na drzewie – teraz ścinawianin trafi przed sąd. Grożą mu nawet dwa lata więzienia.

Sytuacja miała miejsce 11 października po godzinie 16 w Ścinawie przy ulicy Jagiełły. Podróż pijanego mieszkańca tej miejscowości zakończyła się dopiero... na drzewie.

– 47-letni ścinawianin wjechał w przydrożny znak, urwało mu się koło, w konsekwencji czego uderzył w drzewo – tłumaczy rzecznik.

MS

reklama

ORGANIZACJA WESEL

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!

PRZYGOTOWANIE KUCHNI • OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI • DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836

Chciał wyłudzić kredyt

Wybrał warty kilka tysięcy telewizor i chciał wziąć go na raty. W zakupach 44-latkowi przeszkadzili jednak lubińscy policjanci. Okazało się, że mężczyzna nie zamierzał płacić za zakup, bo przy podpisywaniu umowy kredytowej chciał posłużyć się sfałszowanym dowodem osobistym, podając nie swoje dane.

44-letni mieszkaniec Częstochowy, który według informacji funkcjonariuszy planował dokonać oszustwa, rzeczywiście około godziny 16 pojawił się w sklepie z elektroniką. W sklepie byli też policjanci. – Mężczyzna upatrzył sobie telewizor wartości 5 tysięcy złotych. W zakupach przeszkadzili mu funkcjonariusze – dodaje Jan Pocięcha. – 44-latek miał przy sobie sfałszowany dowód osobisty oraz zaświadczenie o emeryturze. Za oszustwo mężczyźnie grozi do 8 lat więzienia.

Funkcjonariusze wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz to, czy był to pierwszy tego typu czyn zatrzymanego. Gdyż, jak wstępnie ustalono, wcześniej był on już zatrzymany za podobne przestępstwo – kończy rzecznik lubińskiej policji.

MRT

Bezmyślność nie popłaca

Tysiąc złotych mandatu musi zapłacić 21-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego, który 11 października spowodował kolizję na skrzyżowaniu obok Castoramy. Mężczyzna nigdy nie zdobył uprawnień na prowadzenie samochodu.

Sprawca kolizji kierował samochodem marki Ford Escort. Mężczyznajechał od strony Osieka do Lubina, przy skręcie w ulicę Komisji Edukacji Narodowej nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu samochodem marki Ford Aerostar – relacjonuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – W wyniku zderzenia aut ford aerostar uderzył w stojącą na drodze krajowej numer 3 ciężarówkę marki MAN – dodaje mundurowy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Kierowcy byli trzeźwi, a 21-latek został ukarany mandatem.

LATO

Przeholowali

Policyjna akcja „Truck” wykazała szereg uchybień w samochodach ciężarowych, przepisy ruchu drogowego naruszyli też sami kierowcy, dlatego policja już teraz zapowiada – takie akcje będą organizowane częściej.

Przez kilkanaście godzin trwania akcji 13 października mundurowi skontrolowali 123 pojazdy. – Kierowcom wręczono aż 83 mandaty, głównie za brak wyposażenia, zły stan techniczny pojazdów oraz przekroczoną prędkość – wylicza Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Dodatkowo zatrzymano też 15 dowodów rejestracyjnych – dodaje.

Co więcej, jeden z kontrolowanych kierowców był pijany. – 36-letni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego kierował 12-tonową ciężarówką. Policjanci zatrzymali go przed mostem w Ścinawie. Teraz grozi mu do dwóch lat więzienia – dodaje.

MS

Pseudokibice w rękach policji

Pobili za szalik

» Siedmiu pseudokibiców z Wrocławia trafiło do aresztu przed niedzielnym meczem Zagłębia Lubin z Lechią Gdańsk. Mężczyźni podejrzani są o rozbój na dwóch innych kibicach z Lubina i Polkowic. Łupem napastników padły szaliki z emblematami klubowymi.

Podczas zabezpieczania niedzielnego spotkania Zagłębia z Lechią, lubińskich policjantów wspierali mundurowi z Legnicy. Jeszcze przed meczem grupa siedmiu mężczyzn zaatakowała dwóch kibiców, którzy mieli przy sobie klubowe szaliki międzyowych.

Natychmiast po otrzymaniu sygnału o przestępstwie i zebraniu wszelkich istotnych w tej sprawie informacji policjanci rozpoczęli poszukiwania sprawców – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Na jednej z dróg dojazdowych funkcjonariusze za-



Fot. Tomasz Folt

Mężczyźni zostali zatrzymani przed meczem Zagłębia z Lechią Gdańsk

uważyli samochód, który odpowiadał opisowi pojazdu, którym poruszali się pseudokibice. Osoby przemieszczające się tym autem zostały zatrzymane. W samochodzie policjanci odnaleźli skradzione mienie.

Zatrzymani to mieszkańcy Wrocławia i okolic, w wieku od 21 do 29 lat. Wszyscy trafili do policyjnego aresztu. Teraz odpowiedzą przed sądem. Za rozbój grozi im kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. Obecnie policjanci sprawdzają, czy nie mają oni na swoim koncie jeszcze innych przestępstw – dodaje asp. sztab. Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA

Stracą dowody za przesadny tuning

Nowe cacko

■ Zmotoryzowani, a szczególnie miłośnicy stuningowanych samochodów, muszą mieć się na baczności! Lubińska drogówka została wyposażona w przyrząd do pomiaru przepuszczalności światła w szybach pojazdów. Zatem jeśli folia przyciemniająca szyby jest zbyt ciemna, kierowca może stracić dowód rejestracyjny.

Wielu kierowców przyciemnia szyby swoich samochodów. Gdy dotyczy to szyb tylnych pojazdu, jest to do przyjęcia. Natomiast, gdy odnosi się do szyb przednich, stanowi problem.

Przyciemnione szyby znacząco ograniczają widoczność kierowcy. Szczególnie zwiększone ma to znaczenie podczas jazdy w nocy – tłumaczy aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Kierowca takiego pojazdu może nie zauważyć tego, co dzieje się na drodze, a co



Fot. lubińska policja

Lubińscy stróże prawa sprawdzają szyby w samochodach. Mają nowe urządzenie służące do pomiaru przepuszczalności światła w szybach

z tym idzie stworzyć zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego – dodaje.

Lubińscy policjanci rozpoczęli już testowanie nowego urządzenia. Podczas kontroli samochodów mundurowi dokonują pomiarów. – Gdy przepuszczalność światła przedniej szy-

by jest mniejsza niż 75 procent, a przednich bocznych 70 procent, kierowca musi się liczyć z utratą dowodu rejestracyjnego oraz mandatem karnym – przypomina Jan Pocięcha.

Urządzenie zostało zakupione ze środków przekazanych przez prezydenta Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

Telefon zaufania

Mundurowi czekają na zgłoszenia

■ Jesteś świadkiem wypadku, widzisz, jak mąż bije żonę albo widziales włamywacza? Policja informuje o telefonie zaufania, dzięki któremu każdy może pomóc mundurowym. Wystarczy tylko w odpowiednim momencie zadzwonić pod bezpłatny numer i poinformować policję.

Policyjny telefon zaufania przeznaczony jest tylko do kontaktu mieszkańców województwa dolnośląskiego z policją. – Chodzi o zgłaszanie miejsc, które zagrożone są przestępczością, a także zdarzenia kryminalne oraz fakty, pozostające w zainteresowaniu policji – wylicza rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Każdy, kto zadzwoni pod wskazany numer, otrzyma również cenne porady. Policjanci odpowiedzą na pytania, jak załatwiać sprawy urzędowe w jednostkach policji, prewencji, przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznych oraz w szczególności przemocy w rodzinie i seksualnego wykorzystania małoletnich.

Połączenie jest bezpłatne na numer: 0 800 283 107. Można też korzystać z płatnej infolinii: 71 344 15 53.

Policjant dyżurny przyjmuje zgłoszenia od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 do 18. – W pozostałe dni i godziny wszystkie informacje są nagrywane i odsłuchiwane przez kolejnego dyżurującego funkcjonariusza – zapewnia Jan Pocięcha.

MAGDALENA LATOCH

Zespół Szkół nr 2 świętuje jubileusz

Wielka feta urodzinowa

» Będą oficjalne uroczystości, ale też spotkania przy kawie, a na koniec wielki bal – tak przebiegną 45. urodziny Zespołu Szkół nr 2. Uroczystości zaplanowano na weekend, 21 i 22 października.

– Zapraszamy na nie wszystkich naszych absolwentów oraz byłych pedagogów – zachęca Renata Zujewicz, koordynatorka akcji.

Przygotowania do jubileuszu prowadzone były od wielu miesięcy. Gromadzono środki na specjalny sztandar szkoły, który zostanie zaprezentowany właśnie podczas uroczystości, zbierano też zdjęcia i wspomnienia absolwentów, by wydać specjalną monografię szkoły. Wszystko właśnie jest dopinane na ostatni guzik.

– Sztandar jest już gotowy, a monografia wydana. Teraz dopinamy organizację i przebieg uroczystości – zdradza Renata Zujewicz.

Pierwszego dnia – 21 października – odbędzie się część oficjalna uroczystości. Spotkanie zaplanowano na godzinę 10 w CK Muza. Następnego dnia, także od godziny 10, już w budynku szkoły rozpoczną się spotkania absolwentów i byłych nauczycieli. – To będzie idealna okazja, by powspominać swoją naukę,



For: Mariola Samoticha

spotkać starych znajomych, dlatego zachęcamy do odwiedzenia murów szkoły – zaprasza koordynatorka akcji.

Na sobotę 22 października zaplanowano też wielki bal absolwentów. Szczegóły na temat zapisów i jego przebiegu można uzyskać w sekretariacie szkoły przy ulicy Szpalkowej lub znaleźć na stronie: zs2.lubin.prv.pl.

Jubileuszowa impreza połączona będzie z nadaniem szkole imienia Jana Wyżykowskiego i odsłonięciem pamiątkowej tablicy.

MARIOLA SAMOTICHA

Dyrektor szkoły Marian Szagała wraz z uczniami i dziekanem na sfinansowanie sztandaru

Wyjątkowy dzień w I LO

Belfrowie zaszaleli na scenie

■ Nauczyciele i pracownicy oświaty 14 października mieli swoje święto. W szkołach zorganizowano uroczyste apele oraz występy artystyczne. Tego dnia uczniowie mogli podziękować swoim pedagogom za trud włożony w ich wychowanie. Tak też było we wszystkich lubińskich placówkach. W I LO – dość nietypowo – nauczyciele dali pokaz swoich talentów.

Niemal w każdej placówce ten dzień obchodzony był uroczysto. Pedagodzy z I LO postawili na dobrą zabawę. – Co roku nauczyciele przygotowują dla uczniów część artystyczną. W tym roku było podobnie. Pedagodzy wystąpili w zabawnych scenkach – mówi nauczycielka języka angielskiego Joanna Marciniś. – Chodzi o to, żeby to był wyjątkowy dzień, nie tylko apel, ale również coś zabawnego, wtedy i dzieci chętniej przychodzą do szkoły – dodają nauczyciele.

Oprócz zabawnych kreacji, wymyślnych scenek, uczniowie ogólniaka mieli okazję dowiedzieć się, jak wyglądali ich na-



W I LO nauczyciele z humorem obchodzą swoje święto



Uczniowie złożyli życzenia swoim profesorom

For: Magdalena Latoch

uczyciele w młodości. – My też kiedyś byliśmy dziećmi, chodziliśmy do szkoły i uczyliśmy się życia – podkreśla nauczycielka geografii Monika Marciniak. Dzień Edukacji Narodowej wyjątkowy jest również dla pedagogów, którzy przeszli już na emeryturę. – Jestem pierwszym polonistą w tej szkole, uczyłem młodzież prze-

szło 25 lat i z sentymentem wspominam te lata – mówi ze wzruszeniem Zbigniew Heksel, obecny podczas apelu w I LO.

Z tej okazji spyaliśmy lubińskich licealistów, jaki powinien być idealny ich zdaniem nauczyciel. – Najważniejsza jest umiejętność przekazywania wiedzy, komunikatywność też się liczy – wyliczają Anita i Ewelina z I LO. – Właśnie tacy są nasi nauczyciele, jesteśmy w klasie maturalnej i już wiemy, że w maju będziemy tęsknić za murami tej szkoły – dodają z uśmiechem dziewczyny.

MAGDALENA LATOCH

Zbierają podpisy pod wnioskiem

Walne chce powołać, związki odwołać

■ – Prezesi nie będą nam wyznaczali naszych reprezentantów! – takie stanowisko obrali związkowcy z Polskiej Miedzi. Nie zgadzają się na powołanie Lecha Jaronia, Macieja Łaganowskiego oraz Pawła Markowskiego do rady nadzorczej, dlatego uruchomili procedurę ich odwołania. Związkowcy rozpoczęli od zbierania podpisów pod wnioskiem o ich odwołanie z nadzoru spółki.

– Cała procedura jest prowadzona zgodnie z prawem. Tak jak załoga może wybrać swoich przedstawicieli, tak samo może też ich odwołać – tłumaczy Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Podpisy zbierane są od kilku dni. – Uruchomienie procedury odwoławczej możliwe będzie, jeśli co najmniej 15 procent pracowników KGHM podpisze się pod wnioskiem. Oznacza to, że musimy zebrać co najmniej trzy tysiące podpisów. Uda nam się to na pewno, sami jako ZZPPM mamy ich już ponad tysiąc, a zbierają też inne związki – dodaje Zbrzyzny.

Z gotowymi listami poparcia wniosku związkowcy udadzą się do zarząd. Ten według ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwo-



Fot. Mariola Samoticha

Decyzja w sprawie powołania przedstawicieli załogi do rady nadzorczej spółki zapadnie już dziś, 20 października, na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy

wych musi rozpocząć procedurę odwołania rady nadzorczej. – Czyli wyznaczyć nowy termin głosowania, tak jak w przypadku powoływania przedstawicieli załogi. Teraz pójdą do urn i wypowiedzą się, czy są za odwołaniem czy przeciw – tłumaczy szef ZZPPM.

Podpisy miały być zbierane do dzisiejszego ranka (20 października), ponieważ na ten dzień wyznaczono Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, gdzie Jaroń, Łaganowski i Markowski mają być powołani do nadzoru spółki. – Pójdę tam z listami poparcia i powiem walnemu zgromadzeniu, żeby przestali się wygłupiać z powoływaniem osób, które nie zostały wybrane zgodnie z regulaminem – kończy związkowiec.

MARIOLA SAMOTICHA

Pracownicy: Zmuszają nas do pracy w weekendy!

Zysk kosztem górników

» – Jeśli nie zgodzimy się na pracę w weekendy, możemy się pożegnać z premią i wyższą grupą. Na dodatek grafik jest aż do końca roku! – alarmują górnicy zatrudnieni w Zakładach Górniczych Lubin. Zdaniem załogi w ten sposób zarząd Polskiej Miedzi bije nowy rekord w wysokości zysków kosztem górników.

O sprawie poinformował nas jeden z pracowników KGHM. – Otrzymałem grafik, na którym mamy się zadeklarować do pracy w dni wolne do końca obecnego roku. Zasugerowano brak jakichkolwiek premii i podwyższania stawek zaszczerowania w przypadku braku takiej deklaracji lub w przypadku zbyt małej ilości zadeklarowanych dni – narzeka nasz Czytelnik. – Gdzie inspekcja pracy? Jeden z dyrektorów powiedział nam wprost – jest w stanie się poświęcić i zapłacić karę do PIP – dodaje.

Rozmowy z górnika wykazały, że oburzona jest większość załogi. – Wcześniej w weekendy pracował ten, kto chciał. Nie było żadnego przymusu – opowiada pracownik KGHM, który w kopani pracuje od pięciu lat. – Jeśli chcieliśmy sobie dorobić i była na to zgoda, robiło się sobotę czy niedzielę, tym bardziej, że dni wolne nie wliczają nam się do emerytury. A teraz każą nam się do deklarować się do końca roku. A skąd ja mam wiedzieć, co będę robił na przykład w listopadzie? – pyta poirytowany.

O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy Dariusza Wyborskiego, rzecznika Polskiej Miedzi. Odpowiedź, którą otrzymaliśmy jest bardzo złożona, dlatego – by dać pełen obraz sprawy – publikujemy ją w całości.

„Zakłady Górnicze Lubin są obecnie w trudnej sytuacji – po wyłączeniu części jednego z oddziałów na skutek tąpnięcia w sierpniu br. Kierownictwo kopalni uruchamia inne fronty robót, jednak już wiadomo, że nie jest możliwe nadrobienie produkcji poprzez pracę wyłączone w dni powszednie. Dlatego dyrekcja oddziału zwróciła się do prezesa zarządu z prośbą o przekazanie dodatkowych środków na opłacenie nieplanowanych wcześniej godzin nadliczbowych. Taką zgodę prezes wy-

dał.



Fot. Mariola Samoticha

» – Otrzymałem grafik, na którym mamy się zadeklarować do pracy w dni wolne do końca obecnego roku – skarżą się górnicy

W związku z tym kierownictwo ZG Lubin wystąpiło do pracowników z grafikiem przedstawiającym możliwość pracy w wolne dni do końca roku. Takie deklaracje zbierane są co tydzień, z tym, że dotyczą tylko najbliższego weekendu. Tym razem dyrekcja pokazała grafik do końca roku, aby pracownicy mogli z odpowiednim wyprzedzeniem zastanowić się i zdecydować, czy i w które dni wolne skłonni będą przyjść do pracy.

Taka wiedza konieczna jest wcześniej, aby między innymi:

- odpowiednio zadbać o sprawy BHP i właściwie zorganizować pracę,
- zadbać o właściwe przewietrzanie kopalni – dodatkowo praca stacji wentylatorów w Rudnej i praca szybu wydchowego w Rynarcicach,
- powiadomić Zakłady Wzbogacania Rud i huty o dodatkowej ilości rudy do przerobienia,

- zorganizować dowóz pracowników,

Tak więc pytanie pracowników o możliwość pracy w dni wolne nie jest wyrazem pogoni za nadzwyczajnym zyskiem, lecz jest spowodowane potrzebą nadrobienia zadań produkcyjnych.

Nie jest formą nacisku. Dyrekcja nie chce zaskakiwać pracowników pytaniem o pracę w nadgodzinach z tygodnia na tydzień. Chce dać pracownikom więcej czasu do konsultacji z rodzinami, do planowania czasu wolnego itp. w normalnej atmosferze, bez pośpiechu czy presji.

Chcę wyraźnie zaznaczyć, iż pracownik ma prawo nie zgłosić się do pracy w dni wolne. Nie powinien z tego tytułu ponosić żadnych indywidualnych konsekwencji.

Natomiast chcę też wyjaśnić, że regulamin premiowania i nagradzania uzależnia wysokość i wypłatę premii od stopnia wykonania zadań produkcyjnych. Kierownicy, pytając o możliwość pracy w dni wolne, troszczą się właśnie o pełne wykonanie zaplanowanych zadań, czyli także o to, aby pracownicy otrzymali odpowiednią premię.

Nie widzę też nic dziwnego w tym, że przełożony ocenia zaangażowanie pracownika w sprawę kopalni. To jest kwestia indywidualnych ocen, a składa się na nie wiele czynników”.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

– Takie deklaracje zbierane są co tydzień, z tym, że dotyczą tylko najbliższego weekendu – stwierdza Dariusz Wyborski, rzecznik Polskiej Miedzi

Doradcy24 już w Lubinie!
DO USŁUG FINANSOWYCH
z nami taniej w 20 BANKACH!
nawet 120% na dom!
Teraz ubezpieczenie gratis!!!
Lubin, Rynek 11 (Bazta), tel. 602 639 981
jaroslaw.drozd@doradcy24.pl

Musieli zrezygnować między innymi z finansowania stypendiów



Mniej na aktywizację

» Na koniec września 2011 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie zarejestrowanych było 3706 osób bezrobotnych. W analogicznym okresie roku ubiegłego zarejestrowanych było takich osób 3508. Na wzrost liczby bezrobotnych niewątpliwie wpływ miała uchwalona przez Sejm RP ustawa budżetowa na rok 2011 radykalnie zmniejszająca środki Funduszu Pracy przeznaczone na aktywizację osób bezrobotnych.

Powiaty na aktywizację bezrobotnych otrzymały w bieżącym roku zaledwie około 30% środków, jakimi dysponowały w roku ubiegłym.

Mniej środków na aktywizację bezrobotnych oznacza dla powiatowych urzędów pracy konieczność zmniejszenia wydatków na poszczególne instrumenty rynku pracy, takie jak: staże, prace interwencyjne, roboty publiczne, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, refundacje wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy, zwrot kosztów dojazdu.

Również Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie zmuszony został zastrzyć kryteria realizacji poszczególnych aktywnych programów na lokalnym rynku pracy, kładąc większy nacisk na takie usługi, jak: pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe, pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy, czyli tych mniej kosztownych form wsparcia, jakie oferuje swoim klientom na podstawie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Liczba osób zaktywizowanych w poszczególnych programach w okresie 01.01.2011 r. – 15.10.2011 r. w porównaniu do 2010 roku:

Forma aktywizacji	2010 rok	2011 rok (stan na 15.10.)
Szkolenia	Indywidualne – 85 osób	Indywidualne – 38 osób
	Grupowe – 245 osób (w tym 30 – aktywne poszukiwanie pracy)	Grupowe – 33 osoby (w tym 13 – aktywne poszukiwanie pracy)
Prace interwencyjne	95 osób	66 osób
Dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej	162 osoby	55 osób
Refundacja kosztów utworzenia stanowiska pracy	94 osoby	41 osób
Staże	1109 osób	361 osób

Lubiński Urząd Pracy w pierwszej kolejności zrezygnował z finansowania stypendiów z tytułu dalszej nauki oraz dofinansowania do studiów podyplomowych jako najbardziej kosztownych programów a najmniej efektywnych. Jednocześnie obniżył kwoty dotacji i ograniczył czas trwania staży zaostrzając przy tym kryteria ich przyznawania. Zgodnie z przyjętymi zasadami w bieżącym roku

w przeciwieństwie do roku 2010, urząd opłacał szkolenia tylko w sytuacji, gdy pracodawca deklarował zatrudnienie jeśli osoba uzyska odpowiednie kwalifikacje. Zaprzestał również refundacji kosztów dojazdów.

Niestety – w przyszłym roku sytuacja ta najprawdopodobniej nie ulegnie zmianie.

POWIATOWY URZĄD PRACY LUBIN



Powiaty na aktywizację bezrobotnych otrzymały w bieżącym roku zaledwie około 30% środków, jakimi dysponowały w roku ubiegłym

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

O współuzależnieniu – ciąg dalszy

■ Kontynuujemy temat z poprzednich „Wiadomości Lubińskich”. Dramatyczną konsekwencją współuzależnienia jest skazanie siebie na utratę własnej niezależności w myśleniu, działaniu, ocenie sytuacji i odczytywaniu osobistych potrzeb. Jest to swoista pułapka psychologiczna, w którą wpada się ulegając systemowi zaprzeczeń i iluzji, który to osoba uzależniona rozwija w celu obrony swego picia, a współuzależniona przejmując. Początkowo bagatelizuje problem i ignoruje sygnały ostrzegawcze oraz wierzy w obietnice zaprzestania picia, które nigdy się nie spełniają.

Alkoholizm i inne uzależnienia wciągają swych bliskich w „wirującą taniec” poprzez obsesyjne myślenie o alkoholu. W osobie współuzależnionej wzmacniają syndrom wyuczonej bezradności i szkodliwe przekonania na swój temat np. „sam/a sobie nie poradzę”, „jestem beznadziejna”, „w mojej rodzi-

nie nie było rozwodów”, „dzieci muszą mieć ojca/matkę”, „każdy człowiek ma taki los na jaki zasługuje”, „często to żona jest winna, że mąż pije alkohol” itp.

Istotną cechą współuzależnienia jako sposobu przystosowania się do życia w sytuacji chronicznego stresu i napięcia jest to, że podtrzymuje on chory styl życia rodziny i generuje wiele problemów między innymi kłopoty ze zdrowiem, depresję, zaburzenia lękowe, kłopoty wychowawcze.

Osoba współuzależniona przejawia silną koncentrację myśli, uczuć na zachowaniach człowieka uzależnionego. W naturalnym odruchu pragnie pomóc mu i ochronić go przed skutkami choroby alkoholowej. Zamiast mówić o sobie mówi i myśli o „swoim” alkoholiku lub narkomanie. Szuka usprawiedliwień sytuacji picia, ćpania i zaprzecza ewidentnym przejawom nadużywania i używania środków psychoaktywnych przez partnera. Ukrywa problem przed innymi,

nawet najbliższymi. Przejmuje kontrolę nad zachowaniami osoby bliskiej (np. ogranicza sytuacje alkoholowe, wylewa alkohol, wyrzuca narkotyki, kupuje alkohol lub inne środki psychoaktywne aby uzależniony nie wychodził z domu). Czuje się odpowiedzialna za zachowania chorego partnera, łagodzi konsekwencje jego picia lub brania (kłamie, płaci dług, karmi, dba o jego wizerunek, czuje się winna lub wstydi się za niego itp.). Przejmuje za pijącego obowiązki domowe, daje się wykorzystywać. Krótko mówiąc zaczyna żyć jego życiem zamiast własnym. Osoba współuzależniona tańczy „pijany taniec” jest uwikłana i podatna na manipulacje oraz kłamstwa swego uzależnionego partnera. Zamyka się w ramach dominujących w rodzinie alkoholowej uczuć: lęku, gniewu, żalu i smutku, utraty nadziei i rezygnacji. To niestety skutkuje zawsze nadwyżeniem wewnętrznych zasobów, wyczerpaniem,

przeciążeniem i niskim poczuciem własnej wartości.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest rozpoczęcie osobistej terapii. Szukanie wsparcia i podjęcie decyzji o odzyskaniu swojego życia, marzeń i sprecyzowanie celów życiowych. Podstawą jest zrozumienie jak doszło do zagubienia siebie w problemie uzależnienia partnera życiowego. Ważne jest przyjęcie do wiadomości, że dotychczasowe sposoby ratowania sytuacji tak naprawdę paradoksalnie były niezamierzonym i długo nieświadomym wspieraniem choroby alkoholowej. Prawdziwa pomoc wobec osób uzależnionych polega bowiem na tym, aby pozwolić im ponieść realne konsekwencje ich wyborów życiowych.

Wiemy z praktyki, że podjęcie decyzji o wychodzeniu z pułapki współuzależnienia budzi opór alkoholika i pozbawia go komfortu picia. Jednocześnie daje szansę do obudzenia się i rozpoczęcia terapii odwykowej. Jest jeden

warunek, że osoba współuzależniona podejmując terapię w kierunku zmiany swego życia, myśli o sobie, a nie o „ratowaniu swojego” alkoholika.

W Lubinie osoby współuzależnione mogą uzyskać pomoc terapeutyczną w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w ramach pracy Sekcji Profilaktyki Uzależnień. Proponujemy spotkania indywidualne oraz zajęcia grupowe. W Ośrodku działa również Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego bliskich. Ponadto wsparcie w mieście można uzyskać również w Klubach Abstynenta oraz placówkach Służby Zdrowia.

Serdecznie zapraszamy. Numery kontaktowe: 76 7463405, 76 7463400 sekretariat wew. 442. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.

OPRACOWAŁA EWA SOBOLEWSKA

Znaleźli szczątki. Sprawdzają do kogo należą

Amerykanie rozkopali miasto



Odkopano szczątki trzech osób. Jak mówią specjaliści, wszystkie należały do starszych osób, więc raczej nie do Sconiersa. Jedną ze znalezionych osób miała odcięta głowę

Fot. Magdalena Latoch

Wszystko zaczęło się od wspomnień Stefani Saracen, lubinianki. Z jej opowieści wynika, że grób żołnierza znajduje się piętnaście metrów od pomnika ku czci jeńców alianckich pochowanych na tej ziemi. Tuż obok rośnie surmia, drzewo amerykańskiego pochodzenia, które oka-

» *Tajemnicza zagadka sprzed lat prawdopodobnie jeszcze przez jakiś czas nie zostanie rozwiązana. Grupa archeologów wydobyła co prawda szczątki trzech osób, które znajdowały się na byłym cmentarzu, przy ulicy Parkowej. Jednak najprawdopodobniej żadne z nich nie należą do amerykańskiego żołnierza Ewarda T. Sconiersa. Nasze miasto po raz kolejny odwiedziła grupa Amerykanów, którzy usiłują wyjaśnić okoliczności śmierci żołnierza oraz miejsce jego spoczynku.*

zało się istotną wskazówką przy lokalizacji grobu. Zdaniem Stefani Saracen, surmię posadził przyjaciel Amerykanina, tuż po jego śmierci.

– Dlatego chcemy wyjaśnić tę zagadkę, bo wszystko na to wskazuje, że opowiedziana przez lubiniankę historia jest prawdziwa – przyznaje Stanisław Tokarczuk, miejscowy historyk, który także zajmuje się tą sprawą.

Od poznania prawdy dzieli jeszcze Amerykanów procedura badawcza.

– Szczątki trafią do Instytutu Medycyny Sądowej we Wrocławiu, następnie zostanie zbądane DNA, wtedy dopiero będzie można je zidentyfikować – tłumaczy Piotr Godlewski z warszawskiej Agencji Funeral, która świadczy międzynarodowe usługi pogrzebowe. – Najprawdopodobniej za kilka dni zostanie odczytany kod DNA i wtedy już będzie pewne, czy to szczątki Sconiersa. Jeżeli tak będzie – to zgodnie z ustawą Kongresu USA – szczątki jęńca zostaną przewiezione do jego kraju – kończy Piotr Godlewski.

MAGDALENA LATOCH

Nowe mieszkania na sprzedaż! stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

LUBIN, ul. Stanisławowska (przy budowie) | tel. 519 18 49 59 | e-mail: lubin@blockpol.pl
WROCŁAW, ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

BLOCKPOL
Developer Sp. z o. o.

Powiatowe

Powiaty do likwidacji?

► Rząd ma nowe pomysły na podział kraju

Zgodnie z rządową strategią „Sprawne Państwo 2020” w ciągu trzech lat powstaną różne warianty dotyczące funkcjonowania powiatów w przyszłości. Może to oznaczać likwidację obecnie funkcjonujących jednostek.

Istnienie dwóch samorządów w jednym mieście budzi coraz więcej wątpliwości. Już dwa lata temu mówił o tym Robert Raczyński, prezydent Lubina. Teraz sprawa rozpatrywana jest na szczelnie rządowym.

Program „Sprawne Państwo 2020” – jak sama nazwa wskazuje – ma usprawnić działanie państwa, stąd pojawiły się wątpliwości dotyczące funkcjonowania powiatów i realizowanych przez nie zadań. W związku z tym zostaną przeprowadzone wnikliwe analizy, które mają pokazać, czy ten szczebel samorządowy w ogóle jest potrzebny.

Do 2014 ma powstać nowa koncepcja podzia-



Fot. Marta Sobotkiewicz

łu terytorialnego państwa. Rząd proponuje również łączenie gmin i powiatów w większe jednostki. W opinii inicjatorów projektu, im mniejsza gmina, tym większe nakłady finansowe na administrację, a co za tym idzie ograniczenie wydatków prorozwojowych.

– Powiaty są zupełnie niepotrzebnym szczeblem administracji samorządowej. Od dawna o tym mówimy. Naszym zdaniem te zmiany można wprowadzić szybciej niż za 9 lat jak planuje rząd – komentuje Krzysztof Maj, wicestarosta powiatu lubińskiego.

Obecnie projekt strategii jest konsultowany pomiędzy resortami rządowymi.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Do 2014 roku ma powstać nowa koncepcja podziału terytorialnego państwa. Wtedy okaże się, czy starostwo powiatowe w Lubinie nadal będzie funkcjonować

Uczniowie dla nauczycieli

► Dzień Nauczyciela

w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych odbyła się uroczysta akademicka z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Oprócz nauczycieli, uczniów i rodziców w uroczystości wzięli udział między innymi Krzysztof Maj, wicestarosta lubiński i Małgorzata Życzkowska-Czesak, wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

– 14 października jest dniem szczególnym. To dzień, w którym spotykają się ci wszyscy, którzy pracują na sukcesy młodego poko-

lenia – mówi dyrektor szkoły Agnieszka Król-Stepień.

Jak co roku dyrektor szkoły wręczyła nauczycielom odznaczenia i nagrody za trud włożony w pracę zawodową.

Po części oficjalnej przysłała pora na nieco luźniejszą, część artystyczną przygotowaną przez uczniów. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności muzyczne i dziennikarskie.

Na koniec uczniowie wręczyli wszystkim nauczycielom kwiaty.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Marta Sobotkiewicz

W uroczystości wzięli udział między innymi Krzysztof Maj, wicestarosta lubiński

Hospicyjni wolontariusze 50 plus

► Zachęcają starszych, aby zostali wolontariuszami

W Muzie odbyła się VIII Ogólnopolska Konferencja Społeczna „Hospicjum to też życie – podaruj swój czas”. Tegoroczna edycja poświęcona jest rozwojowi wolontariatu przede wszystkim wśród osób dojrzałych w wieku 50 plus. Organizatorzy poszukują osób, które pragną dodać swojemu życiu nowego koloru i odnaleźć sens codzienności w służbie innym.

Cały czas doceniana jest także praca młodych wolontariuszy. Ich głównym zadaniem jest pomoc

osobom chorym, które są pod opieką ośrodków hospicyjnych. Dla lepszego zapoznania się z pracą wolontariatu pokazany został krótki film, promujący społeczną pracę w hospicjach.

Akcję „Hospicjum to też życie” patronatem objęli prezydent Lubina Robert Raczyński i starosta Tadeusz Kielan. Na sali była również pacjentka jednego z hospicjum w Lubinie, która zmagą się z chorobami od kilku lat, ale jej wyjątkowa siła i pogoda ducha pozwalają przetrwać prze-



Wystąpił kwartet smyczkowy z Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu

Fot. Marta Sobotkiewicz



Każdy, kto chce może podejść do biura wolontariatu w szkole i się zapisać, a później pomagać chorym osobom z hospicjum

Fot. Marta Sobotkiewicz

ciwności losu i dawać nadzieję innym pacjentom hospicjum.

Lubińskie hospicjum od początku swojego istnienia współpracuje ze szkołami w Lubinie. I to właśnie wśród młodzieży znalazło się wiele osób, które oferują swoją pomoc osobom chorym. W związku z tym,

hospicjum podpisało porozumienie ze szkołami o utworzenie szkolnych wolontariatów hospicyjnych.

– Każdy, kto chce, może podejść do biura wolontariatu w szkole i się zapisać, a później pomagać chorym osobom z hospicjum – tłumaczy jedna z uczennic. Te wszystkie

działania mają popularyzować wolontariat wśród wszystkich mieszkańców Lubina.

Na zakończenie, w ramach podziękowania za przybycie na spotkanie, wystąpił kwartet smyczkowy z Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu. MARTA SOBOTKIEWICZ

Zarząd Powiatu w Lubinie ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości będącej własnością Powiatu Lubińskiego położonej w Chrótniku gmina Lubin

Do sprzedaży przeznaczają się nieruchomości Powiatu Lubińskiego położone w obrębie Chrótnik, gmina Lubin. Opis nieruchomości:

Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej i katastru nieruchomości	Powierzchnia działki	Opis działki	Budynki	Powierzchnia użytkowa budynków w m2	Uzbrojenie	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania
obwód Chrótnik gmina Lubin LE1U/00037468/0 Łączna powierzchnia nieruchomości wynosi 6,6318 ha	dz. nr 109/69	2,2338 ha	W części rolna, w części tereny przemysłowe – pozostałości po nieczynnej oczyszczalni ścieków.	-	-	Sieć: elektroenergetyczna i nieczynna sieć kanalizacyjna.
	dz. nr 109/70	1,0331 ha	Boisko o wymiarach 80 m x 40 m	-	-	Sieć: elektroenergetyczna, wodociągowo-kanalizacyjna, gazowa i telefoniczna.
	dz. nr 109/71	0,8360 ha	Zabudowana budynkiem internatu i stołówki.	Internat i stołówka	4.619,34	
	dz. nr 109/72	1,0596 ha	Zabudowana budynkiem szkoły z salą gimnastyczną oraz drogami i placami.	Szkoła i sala gimnastyczna	4.076,01	
	dz. nr 109/74	0,4331 ha	Droga wewnętrzna zabudowana betonową drogą i placami.	-	-	
	dz. nr 109/75	0,2304 ha	Zabudowana budynkiem niskim warsztatu z przybudówką, ogrodzona: częściowo siatką na słupach stalowych osadzonych w cokole betonowym, częściowo płotem z desek żelbetonowych na słupach żelbetonowych.	Warsztat niski z przybudówką	630,00	Teren oznaczony symbolem 07 ZP;U-O,MN – teren istniejącego zespołu parkowo-pałacowego, usług oświaty oraz istniejącej i projektowanej zabudowy mieszkaniowej położonej w północno-zachodniej części wsi. Sieć: elektroenergetyczna, wodociągowo-kanalizacyjna, nieczynna sieć c.o.
	dz. nr 109/76	0,8058 ha	Zabudowana: budynkiem wysokim warsztatu z przybudówkami, 5 garażami dużymi i 7 małymi, 2 wiatami i magazynem paliw, rampą.	Warsztat wysoki z przybudówkami	696,97	
				Garaże duże – 5 szt.	308,75	
				Garaże małe – 7 szt.	330,00	
				Wiaty na sprzęt rolniczy	157,00	
				Magazyn paliwa	15,00	
				Magazyn z wiatą stalową	279,30	

Nieruchomość położona jest w sąsiedztwie zabudowanego zespołu parkowo-pałacowego w Chrótniku.

Obciążenia nieruchomości ujawnione w księdze wieczystej: ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością:

- nieodpłatna służebność gruntowa polegająca na prawie przechodu i przejazdu do drogi publicznej przez działkę nr 109/44 pasem o szerokości 10 m w części przylegającej do drogi publicznej i do działki nr 109/56 - na rzecz każdorazowego właściciela lub właścicieli działki nr 109/56 objętej kw 45192,
- służebność gruntowa drogi koniecznej polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 109/1 o powierzchni 5,55 ha oraz przez działkę nr 109/44 o powierzchni 7,5930 ha, do drogi publicznej, służebność obejmuje pas gruntu o szerokości 10 m i długości 268,70 m wzdłuż granicy działki nr 109/1 z działkami sąsiednimi oraz wzdłuż granicy działki nr 109/44 z działką nr 109/46,
- nieograniczona w czasie i nieodpłatna służebność gruntowa polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 109/67 drogą utwardzoną (o szerokości około 5m) prowadzącą od drogi publicznej do działki nr 109/68 (i wzdłuż granicy tej działki),

- służebność gruntowa ustanowiona na: działce nr 109/74 zapewniająca działce nr 109/69 dostęp do drogi publicznej i nr 109/75 zapewniająca działce nr 109/76 dostęp do drogi publicznej.

Zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość:

- dwie umowy najmu lokali mieszkalnych mieszczących się w budynku internatu i jedna umowa najmu lokalu mieszkalnego mieszczącego się w budynku szkoły; opróżnienie lokali nastąpi przed datą wydania nieruchomości nabywcą,
- umowy najmu zawarte z innymi podmiotami obowiązujące do dnia 30 listopada 2011 r.,
- umowa najmu części dachu budynku internatu zawarta ze spółką OrNet Spółka z o.o. z siedzibą w Lesznie na zainstalowanie masztu kratowego (radiowego).

Pierwszy przetarg odbył się w dniu 24 sierpnia 2011 r.

Warunki przetargu:
1. Przetarg odbędzie się w dniu 02 grudnia 2011 r. o godz. 1000 w budynku Starostwa Powiatowego w Lubinie ul. Jana Kilińskiego 12b, III piętro sala 301.
2. Forma sprzedaży – sprzedaż w trybie

przetargu ustnego nieograniczonego.
3. Cena nieruchomości (wywoławcza) wynosi 5.436.000,00 zł (słownie: pięć milionów czterysta trzydzieści sześć tysięcy złotych). Cena nieruchomości zwolniona jest od podatku VAT.
4. Wadium gotówkowe w kwocie 543.600,00 zł (słownie: pięćset czterdzieści trzy tysiące sześćset złotych) należy wpłacić przelewem na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Lubinie: BNP Paribas Bank Polska S.A. w Lubinie – Nr 13 1600 1462 0008 0486 8322 7045, najpóźniej do dnia 25 listopada 2011 r. Wpłacone wadium zostanie zwrócone tym uczestnikom przetargu, którzy nie zostaną ustaleniem jako nabywcy nieruchomości. Wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg podlega zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości.
5. Zarząd Powiatu może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

- Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w celu zawarcia umowy sprzedaży w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
- Koszt zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.
- Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest przedłożenie komisji przetargowej: dokumentu tożsamości, a osoby prawne dodatkowo winny okazać aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru, a w przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika (oprócz aktualnego wypisu) przedłożenie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.

Dodatkowe informacje uzyskać można w Starostwie Powiatowym w Lubinie, pok. nr 234, tel. 76-746-71-66.

Nagrody za bezpieczeństwo

Konkurs plastyczny dla najmłodszych

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego „Bezpieczeństwo w oczach dziecka” zorganizowano w poniedziałek w Centrum Kultury Muza. Komisja konkursowa miała duży problem z wyłonieniem tych najlepszych prac. Zanim odczytano wyniki, uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie przedstawili scenki rodzajowe dotyczące zagrożeń w domu, w szkole czy na ulicy. W trakcie uroczystości funkcjonariusze

oświatowych. Przyznano trzy nagrody główne i 66 wyróżnień. Wśród laureatów znaleźli się: I miejsce – Karolina Kochan klasa III a ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie II miejsce – Dawid Sławski klasa II a z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie III miejsce Julia Malinowska klasa III c ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie Po wręczeniu nagród starosta lubiński Tadeusz



Fot. Janna Michalak

Po wręczeniu nagród starosta lubiński Tadeusz Kielan wyraził zadowolenie z tak dużego zainteresowania konkursem

policji przeprowadzili również quiz wśród dzieci, wykorzystując do tego film z udziałem Pana Gąbki, przedstawiający sytuacje zagrożenia na drodze. Na konkurs wpłynęło 299 prac z 17 placówek

Kielan wyraził zadowolenie z tak dużego zainteresowania konkursem i zapowiedział, że w przyszłym roku ta inicjatywa na pewno będzie kontynuowana.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Więcej praw

Od rzecznika praw konsumentów

10 października 2011 r., po niespełna trzech latach negocjacji, Rada Unii Europejskiej przyjęła nową dyrektywę wzmacniającą prawa konsumentów.

Nowe przepisy obejmą niemal wszystkie formy zakupów - dokonywanych zarówno w sklepie, jak i przez telefon, internet, sprzedaż katalogową, a także w postaci umów zawieranych „na progu” mieszkania. Nowy katalog praw ma w szczególności przyczynić się do poprawy praw kupujących online, zwiększając zaufanie konsumentów i zmniejszając niechęć sprzedawców do transgranicznego handlu elektronicznego.

Kompromisowy dokument wprowadza szereg ujednoliconych we wszystkich państwach członkowskich zasad, na podstawie których konsumenci będą mogli dokonywać transakcji, a także zwracać uwagę na zakupionego towaru odstępując od umowy - nowe regulacje przyznają konsumentom taką możliwość w ciągu 14 dni od daty otrzymania towaru lub daty zawarcia umowy (w przypadku usług). W tym czasie konsument będzie mógł wycofać się z zakupu bez podania przyczyny.

Co więcej, przedsiębiorcy nie będą już mogli obciążać konsumentów za zapłatę kartą kredytową (lub innymi środkami płatności) kwotą większą niż ta, którą faktycznie ponieśli za oferowanie takiej możliwości zapłaty.

Zgodnie z nowymi przepisami, sprzedawcy będą musieli ujawniać całkowity koszt towaru lub usługi, jak również wszelkie dodatkowe opłaty obciążające konsumentów.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty

Sfotografowali

» *Zwierzęta w obiektywie – to piąta edycja konkursu fotograficznego organizowanego przez Centrum Kultury w Rudnej. Tym razem rywalizacja cieszyła się wyjątkowo dużym zainteresowaniem.*

zwierzęta

Zgłosiło się aż 45 uczestników, którzy przesłali w sumie 120 zdjęć swoich pupili. Z uwagi na wysoki poziom konkursu jury miało trudne zadanie, żeby wybrać spośród tylu zdjęć te najlepsze. Po długich i burzliwych rozmowach nagrody przyznano następującym uczestnikom:

Kategoria szkoła podstawowa:

- 1 miejsce – Hubert Przysłupski
- 2 miejsce – Dominika Kusowska
- 3 miejsce – Kacper Książek

Kategoria gimnazjum/szkoła średnia:

- 1 miejsce – Martyna Kołodziej
- 2 miejsce – Dominika Zarówna
- 3 miejsce – Radosław Przybylak

Kategoria dorośli:

- 1 miejsce – Daniel Janukowicz
- 2 miejsce – Joanna Juskiewicz
- 3 miejsce – Magdalena Kuźmicz



Martyna Kołodziej zajęła pierwsze miejsce w kategorii gimnazjum/szkoła średnia

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i drobne upominki za udział w konkursie, a laureaci nagrodzeni zostali

upominkami, które odebrać można w biurze Centrum Kultury w Rudnej.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Hubert Przysłupski zwyciężył w kategorii szkoła podstawowa

reklama



Zapraszamy na nasze obiekty!

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie Sp. z o.o.
ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin
tel. 76/ 846 08 28
www.osirlubin.pl



BASEN USTRONIE



HALA SPORTOWA



KRĘGIELNIA



BASEN CENTRUM 7



SIŁOWNIA

Kolejna runda sprzedaży mieszkań komunalnych

Już za kilkanaście dni, po wejściu w życie uchwały w sprawie zmiany zasad sprzedaży mieszkań komunalnych będzie można składać wnioski o wykupienie najmowanego od gminy Ścinawa lokalu za cenę z 99-procentową bonifikatą. Wnioski o sprzedaż lokalu można składać najpóźniej do 30 kwietnia 2012 r., a zapłata ceny sprzedaży nastąpi w drodze jednorazowej wpłaty nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Sprzedaż lokalu na wniosek najemcy po tym terminie nastąpi bez bonifikaty za cenę wartości lokalu, z możliwością spłaty w ratach, przy czym pierwsza rata wynosi 50%.

ACH

Utrudnienia na drodze

W gminie Ścinawa w kilku miejscach remontowane będą drogi, w związku z tym kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami. 13 października została podpisana umowa z wykonawcą robót, który planowo powinien zakończyć wszystkie prace remontowe w ciągu 10 dni, licząc od dnia podpisania umowy. W szczególności wyremontowana zostanie droga gminna w Chełmku Wołowskim oraz częściowo na parkingu w rynku przy ulicy Lubuskiej w Ścinawie.

SOBO

Jest PTTK

W Ścinawie powstał oddział PTTK. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się 17 października. – Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych, szczególnie osoby uprawiające turystykę pieszą, górską i rowerową, jak również wodną, kajakarstwo i wioślarstwo – mówi prezes lubuskiego oddziału PTTK Marian Hawrysz. Dzięki członkostwu w PTTK, można zdobywać odznaki, rywalizować w konkursach i turniejach krajoznawczo-turystycznych, prezentować swoje umiejętności i kompetencje turystyczne, zostać liderem, instruktorem turystyki bądź członkiem kadry. PTTK to nie tylko wędrówki, lecz również rajdy rowerowe, kajakarstwo, narciarstwo. Każdy więc może znaleźć coś dla siebie.

SNOK

Henryk Gulbinowicz przyjechał z wizytą

Ośrodek otrzymał imię kardynała

» Ośrodek alzheimerowski w Ścinawie nosi teraz imię kardynała Henryka Gulbinowicza. Kardynał otrzymał także tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy.

Imię ośrodkowi nadano podczas mszy świętej, którą odprawił sam wyróżniony. Na budynku ośrodka zawisła tabliczka z wizerunkiem kardynała Gulbinowicza.

Gulbinowicz, choć do tej pory nigdy nie był w ścinawskim ośrodku, to należał do jego komitetu założycielskiego.

– Przyznaję, że nigdy jeszcze nie byłem w tym instytucie, ale należałem do komitetu założycielskiego. To pierwsza taka placówka w Europie, która koncentrowała się na chorobie Alzheimera, czyli dolegliwości starych ludzi. Ja właśnie jestem starym człowiekiem, więc pomagając innym, ratowałem też sam siebie – tłumaczył kardynał.

SNOK, ACH



Gulbinowicz, choć do tej pory nigdy nie był w ścinawskim ośrodku, to należał do jego komitetu założycielskiego

Fot. Paweł Flunt

W wodociągu wykryto bakterie

Skażona woda

■ Dwa wodociągi i kilkanaście miejscowości, które nie mogą korzystać z wody bez jej wcześniejszego przegotowania – w powiecie lubuskim w wodzie znów wykryto bakterie z grupy coli. Tym razem dotyczy to gminy Ścinawa.

Mieszkańcy nie kryją porirywania. – Wiemy, jak to było w gminie Lubin. Niektóre wsie przez kilka tygodni miały skażoną wodę, a ludzie męczyli się z jakimiś zatruciami. Koleżanka opowiadała mi, że jej 4-letni synek do przedszkola przez tydzień nie chodził przez te żołądkowe rewolucje – narzeka mieszkanka Zaborowa. – Oby u nas nie trwało to tak długo – dodaje.

Bakterie wykryto w dwóch wodociągach: w Ścinawie

i Wielowsi. Ostrożni muszą być więc mieszkańcy Ścinawy, Krzyżowej, Wielowsi, Paraszowic, Redlic, Dłużyc, Zaborowa, Jurcza, Grzybowa, Sitna oraz Dziewinina.

– Woda z kranu w tych miejscowościach nadaje się do picia, przygotowywania zimnych napojów i potraw oraz mycia zębów tylko po przegotowaniu. Wyniki badania wody potwierdziły obecność bakterii z grupy coli – informuje Janina Szelągowska, państwowy powiatowy inspektor sanitarny w Lubinie.

Jednocześnie sanepid zapewnia, że stale monitoruje te ujęcia wody. Wodociągi będą teraz płukane i chlorowane, do czasu aż bakterie nie zostaną zupełnie wyeliminowane.

MARIOLA SAMOTICHA

Za wszystko zapłaci gmina

Zmieniają plan

■ Gmina Ścinawa wyszła naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i na własny koszt zmieni miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

W związku z bardzo dużą ilością złożonych przez mieszkańców wniosków o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego gminy, uruchomiona została procedura zmiany studium i planu zagospodarowania.

Zmiana studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ścinawa została uchwalona przed radę gminy już 24 września 2009 r. Potem rozpoczęto prace związane ze zmianą samego planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego w 2005 roku.

– Ostatnia tak duża zmiana planu zagospodarowania przestrzennego była w 2005 roku. Później oczywiście wprowadzali-

śmy małe zmiany, ale na koszt prywatnych inwestorów. W związku z tym, że aż 200 osób złożyło wniosek o zmiany, a nie dysponują tak dużymi własnymi środkami finansowymi, postanowiliśmy przeprowadzić procedurę na koszt gminy – komentuje pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Ścinawie.

Koszt wprowadzenia zmian do planu zagospodarowania przestrzennego to ponad 90 tysięcy złotych, nie licząc kosztów studium, które musi być tożsame z planem. Dzięki tym zmianom mieszkańcy będą mogli inwestować w mieszkalnictwo, rozwijać inicjatywy własnej przedsiębiorczości i inwestować w gminę.

Plan zagospodarowania będzie wyłożony do publicznego wglądu od 18 października do 7 listopada w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nauczyciele uczcili swój dzień

Święto oświaty

■ Dzień Nauczyciela ścinawscy pedagodzy i pracownicy oświaty obchodzili w Centrum Turystyki i Kultury 12 października. Na uroczystość przybyło ponad 130 osób.

Burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer podziękował nauczycielom za ich pracę. Później wraz z kierownikiem referatu oświaty w tutejszym magistracie wręczył nagrody dyrektorom ścinawskich placówek oświatowych.

Uczniowie gimnazjum zaprezentowali gościom hi-



Fot. Ścinawa.pl

storii Święta Komisji Edukacji Narodowej. Wystąpił też zespół taneczny ze ścinawskiego gimnazjum

W uroczystości wzięło udział ponad 130 osób



Fot. Ścinawa.pl

w energicznym jiwie, a także Amatorski Kabarecik działający przy CTiK. Zaś Jacek Ziobro swoim programem kabaretowo-muzycznym dostarczył widzom mnóstwo uciechy.

Po występach artystycznych rozpoczął się bankiet, przygotowany przez pracowników CTiK.

Burmistrz Ścinawy wyraził nadzieję, że obchody Dnia Nauczyciela w tak liczonym gronie, organizowane przez Centrum Turystyki i Kultury staną się w Ścinawie tradycją.

ACH/SCINAWA.PL

Rząd zajmie się koncepcją przestrzennego zagospodarowania kraju

Widmo odkrywki

» Wybory parlamentarne za nami, politycy wracają więc do spraw niedokończonych w poprzedniej kadencji. Na pierwszy ogień idzie kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego. Jak informuje rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki, rząd ponownie zajmie się uchwaleniem dokumentu, przewidującego ochronę złóż węgla brunatnego m.in. w okolicach Legnicy i Gubina.

P przed samymi wyborami uchwalenie dokumentu zostało nieoczekiwanie przerwane. Zapewne wpłynęły na to protesty mieszkańców, niewykluczone jednak, że politycy obawiali się, że wprowadzenie w życie koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju (KPZK) przed wyborami, może ich pozbawić części elektoratu.

W biuletynie informacji publicznej Rady Ministrów można znaleźć informację, że uchwała wraca pod obrady. Czy będzie w jakiś sposób zmodyfikowana, tego na razie nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy zostanie przyjęta.

Uchwalanie KPZK zostało nieoczekiwanie przerwane w ostatniej chwili przed wyborami w efekcie protestów mieszkańców. Poprzednią wersję we wrześniu wycofała spod obrad Rady Mi-

nistrów kancelaria premiera na wniosek ministra gospodarki.

Zgodnie z polityką energetyczną Polski do 2030 roku oraz projektem koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, złoża węgla brunatnego znajdujące się w okolicach Legnicy i Gubina powinny być chronione przed zabudową. Później eksploatowane. Dla regionu będzie to oznaczało stagnację i zakaz wszelkiej zabudowy, a dla mieszkańców – przesiedlenia.

MARIOLA SAMOTICHA



Mieszkańcy tutejszych terenów od dawna protestują przeciwko utworzeniu kopalni odkrywkowej węgla brunatnego

wraca po wyborach

reklama

RTBS
Zalesie

**OSTATNIE
mieszkania
na Zalesiu**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



Ćwiczyli przez 24 godziny bez przerwy

Rozróżba przed galerią

» Grupa agresywnych osób wbiegła do autobusu i zaatakowała pasażerów – to na szczęście jedynie symulacja, jaką przygotowali uczestnicy szkolenia krav magi. To, co potrafią, można było zobaczyć pod Galerią Cuprum Arena.



Autobus zatrzymał się pod galerią, a młodzi dali pokaz krav magi

Szkolenie rozpoczęło się w sobotę o godzinie 10, a zakończyło dopiero następnego dnia rano. Uczestnicy robili sobie przerwy tylko na jedzenie. To już drugi 24-godzinny maraton krav magi, jaki odbył się w Lubinie. Tym razem ćwiczenia prowadzone były na lotnisku, a także... w jadącym autobusie komunikacji miejskiej.

– Właściwie na tym szkoleniu przez 24 godziny ćwiczymy to, co zazwyczaj trenuje się przez kilka lat – mówi Robert Tercjak, jeden ze szkółących.

– Uczymy przede wszystkim, jak sobie radzić, gdy ktoś nas atakuje w komunikacji miejskiej czy w ciasnych pomieszczeniach – dodaje Adam Grzeziółkowski, również szkółący uczestników 24-godzinnego maratonu.

Aby nie ćwiczyć jedynie na sucho, w sali, trenerzy zabrali uczestników szkolenia do żółtego autobusu komunikacji miejskiej. Trenowano, gdy autobus jeździł po lubińskich ulicach. Na



W ćwiczeniu samoobrony w krav madze używa się między innymi gumowych noży

Fot. Marta Czachórska

chwile pojazd zatrzymał się przed Cuprum Areną. Tam adepci krav magi dali mały pokaz.

W szkoleniu wzięły udział 32 oso-

by. Wszystkie ćwiczą krav magę na co dzień, jedne od dłuższego czasu, inne nieco krócej. Do Lubina przyjechali i z Wrocławia, i z Wałbrzycha, a także ze Świdnicy i Legnicy.

Krav maga to system samoobrony stworzony na bazie naturalnych odruchów człowieka. Jak zapewnią trenerzy, dostosowany jest do każdego, nawet do osób słabych fizycznie.

MARTA CZACHÓRSKA

KGHM
POLSKA MIEDŹ S.A.

SIR LUBIN

zapraszają na:

XXVI Bieg Barbórkowy o "Lampkę Górniczą"

23 października 2011r. o godz 11:00

start na stadionie Osir, ul.Odrodzenia 28b

**10km ulicami Lubina
cenne nagrody**

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- BIEG SZTYGARSKI NA 1 MILE (KGHM) - BIEG NA 800 M (KGHM)
- SZTAFETA DYREKTORSKA 4 X 100M - SZTAFETA MIĘDZYAKŁADOWA 4 X 400M
- WYSTĘP ORKIESTRY GÓRNICZEJ –początek godz. 10:00
- BIEGI MŁODZIEŻOWE (SZKOŁY PODSTAWOWE I GIMNAZJALNE)

zobacz stronę: www.osirlubin.pl
tel. 76 846 08 28, 76 846 08 33, osirl@osirlubin.pl



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Minipiłka ręczna w Zespole Szkół Sportowych

Chcę zostać szczypiornistą

» *Marzenie o byciu takim sportowcem, jak Joanna Ogrusiewicz, Bożena Karkut, Michał Świrkula czy Sławomir Szmaj na pewno tkwi w głowach niejednego chłopca i dziewczyny.*

W naszym mieście młodzi ludzie mają szansę zrealizować swoje pasje. Zwłaszcza w Zespole Szkół Sportowych, w którym nauczycielami są byli bądź obecni zawodnicy MKS Zagłębia Lubin. Najmłodszą grupę przyszłych piłkarzy i piłkarek ręcznych uczy Elżbieta

ta Szczepaniak. Zajęcia to cykl „Minipiłka ręczna”.

W każdy czwartek w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie, o godzinie 16 w hali sportowej, odbywają się zajęcia z piłki ręcznej dla dzieci ze szkół podstawowych od 1 do 3 klasy. Spotkania nie są jednak typowym treningiem szczypiorniaka. – Zajęcia prowadzi dwóch trenerów. Z racji tego, że są dzieci, które umieją więcej i dłużej uczestniczą w spotkaniach. Tych prowadzi jeden szkoleniowiec, a drugi uczy pozostałą grupę, która od niedawna uczestniczy w tej zabawie – mówi Elżbieta Szczepaniak.

Obecnie w cyklu „Minipiłka ręczna” bierze udział około 25 osób. Dodatkową frajdą dla młodych szczy-

piornistów jest legitymacja klubowa, która upoważnia do bezpłatnego wejścia na mecze Superligi Kobiet i Mężczyzn w Lubinie. Dzieci mogą też oficjalnie powiedzieć, że należą do zespołu MKS Zagłębie Lubin. Odkąd Elżbieta Szczepaniak rozpoczęła cykl nauki gry w piłkę ręczną dla najmłodszych (3 lata temu), na zajęciach pojawia się coraz więcej młodych sportowców. Na początku było to od 7 do 15 osób. Dziś za każdym razem na zajęcia do Zespołu Szkół Sportowych przychodzi ponad 20 osób.

Spotkania mogą być organizowane na hali sportowej, dzięki uprzejmości dyrektora ZSS, Barbary Szymańskiej.

MARIUSZ BABICZ

» Na każde zajęcia przychodzi ponad 20 dzieciaków

Zagłębie nie dało się pokonać

Cudowny mecz

Po pięciu kolejkach w ramach Superligi Kobiet, Zagłębie Lubin miało komplet punktów. Do tej puli dziewczęta dodały kolejne trofeum. Tym razem z AZS Politechniką Koszalińską. Choć pierwszą bramkę strzelili goście, to po chwili miedziove wygrywały już 11:3.



Lubinianki grały fenomenalnie

Krótko trwała euforia w szeregach Politechniki. W 1. minucie meczu prowadzenie dla tego zespołu zdobyła Aleksandra Kobyłecka. Trzeba przyznać, że było to niemałe zaskoczenie dla kibiców Lubina. Jednak kilka minut później, Metraco rozpoczęło swoją prawdziwą grę. Pierwsze trafienia nale-

żały do Kingi Byzdrej i Karoliny Semeniuk-Olchawy. Do koleżanek dołączyły Kaja Załęczna i Joanna Ogrusiewicz. Po kwadransie gry miedziove prowadziły 12:5. Fenomenalnie prezentowała się Monika Maliczkievicz, która wyłapywała praktycznie każdą piłkę Koszalin.

W drugiej odsłonie meczu, pierwszą bramkę zdobyła Joanna Ogrusiewicz. Zaraz za nią rzuciły Karolina Semeniuk-Olchawa i Kaja Załęczna. Zagłębie prowadziło 22:10. Do 49. minuty spotkania, Koszalin nie zdołał ani razu pokonać obrony i Moniki Maliczkievicz. Swoje pierwsze trafie-

nia w lidze zanotowała Jolena Bader. Zagłębie pokonało Koszalin 39:18. – Mecz cudowny w naszym wykonaniu. Fenomenalna obrona, atak i interwencje bramkarki. Postawiliśmy ciężkie warunki rywalowi – skomentowała spotkanie Bożena Karkut.

MARIUSZ BABICZ

Druga wygrana naszych piłkarzy

Victoria w Lubinie

■ **Męski szczypiorniak wygrał na własnym parkiecie po raz drugi. W ramach 7. kolejki Superligi PGNiG, podopieczni Jacka Będzikowskiego zmietli Warmię Anders Group Społem Olsztyn i zainkasowali 2 punkty.**

– Cały czas kontrolowaliśmy grę – mówił po spotkaniu Jacek Będzikowski, szkoleniowiec MKS Zagłębie Lubin. Tylko w pierwszych minutach spotkania, miedziove przegrywali z ekipą Olsztyna 1:0. Po odrobieniu straty, MKS co chwilę szarżował na bramkę gości. Z 1:1 zrobiło się 5:3 dla miejscowych. II trener Krzysztof Maciejewski poprosił o czas.

Jak się okazało za wiele to nie pomogło, bo już po

chwili kolejne bramki rzucali Mikołaj Szymyslik i Piotr Adamczak. Goście wyraźnie opadli z sił. Skuteczna obrona, bramkarz i akcje z kontrataku były tego dnia domeną Zagłębia. Zupełnie odmieniony zespół schodził do szatni wygrywając 14:9.

W drugiej partii, miedziove kontynuowali dzieło zniszczenia. Co chwilę w kierunku bramki Kazimierza Kotlińskiego leciały torpedy, które najczęściej serwował Kozłowski. Na dziesięć minut przed końcówką syreną prowadzili 25:16. Lubinianie po raz pierwszy w tym sezonie mogli poczuć komfort psychiczny, że na pewno rywal ich już nie dogoni. Całe spotkanie miejscowi wygrali 32:19.

MARIUSZ BABICZ

MKS Cuprum Mundo kontra Ślepsk Suwałki

Frister: Źle się przegrywa u siebie

» – Mieliliśmy przedsmak porażki na własnym parkiecie z Gorzowem. Teraz to się powtórzyło. My musimy zdobywać punkty na własnym parkiecie – mówił po meczu III kolejki Dominik Frister, szkoleniowiec MKS Cuprum Mundo. W Lubinie miedziowi ulegli zawodnikom z Suwałk 1:3.

Ślepsk Suwałki zajmował po 2. kolejce I ligi siatkarskiej dziewiątą lokatę. Mundo miejsce szóste. Była realna szansa na pokonanie podopiecznych Adama Aleksandrowicza.

Pierwszy set należał do gospodarzy. Po stracie serwu po stronie Suwałk, Mundo wygrywało 1:0. Drugi punkt dla miejscowych zdobył wychowanek klubu Szymon Romać. Miedziowi utrzymywali przewagę. Przy stanie 21:18 dla MKS-u, zebrani w hali czternastki kibice wiedzieli, że ich zespół pierwszego seta zanotuje na swoją korzyść. Tak też się stało. Lubin wygrał 25:21.

W drugiej partii pierwszy punkt zdobyli goście. Przez

chwilę utrzymywał się remis (3:3, 4:4, 5:5, 7:7). Mateusz Kucharski dał miejscowym prowadzenie 9:7. Nieco później ten sam zawodnik zdobył kolejny punkt i było 11:9. Wydawało się, że ta partia będzie również należała do gospodarzy. Wszystko się jednak zmieniło, kiedy Suwałki zaczęły najpierw odrabiać straty, a po chwili wygrywać. Po drugim secie było 1:1.

Trzecią partię gospodarze rozpoczęli bardzo wzniosłe, natomiast Lubin jakby nieco odpuścił. Szybko zrobiło się 3:7 dla gości. Podopieczni Dominika Fristera często wychodzili do bloku w pojedynkę, a serwy były nieskuteczne. Trzeci set zakończył się wynikiem 17:25 dla gości.

W czwartym secie pojawili się na parkiecie Damian Dykas i Szymon Piórkowski. Okazało się to strzałem w dziesiątkę. Stara gwardia zaczęła zaciekle stawiać opór przyjezdnym. Dla Lubina to właśnie ta dwójka zdobywała najwięcej punktów. Do kolegów dołączył również dawno nieogładany na parkiecie Łukasz Klucznik. Pomimo dość wyrównanego pojedynku, Lubin przegrał set 22:25 i cały mecz 1:3.

– Źle się przegrywa w Lubinie. W pierwszym secie mie-

liśmy dużą przewagę, a później jak za dotknięciem magicznej różdżki zaczęliśmy przegrywać. Oddajemy seta

rywalom. To co mnie najbardziej niepokoi to to, że Ślepsk miał trzy razy więcej akcji niż my – skomentował spotkanie

Dominik Frister, szkoleniowiec Mundo.

MARIUSZ BABICZ



Pomimo dość wyrównanego pojedynku, Lubin przegrał mecz 1:3

Fot. Mariusz Babicz

Historia o tym, jak Zagłębie oddało 3 punkty Lechii

Żal na Dialog Arenie

■ To co stało się na Dialog Arenie w ramach 10 kolejki T-Mobile piłkarskiej Ekstraklasy, chyba nie zaskoczyło zbyt wielu widzów. Zagłębie pierwszą połowę po prostu oddało zawodnikom Tomasa Kafarskiego. Lechici chętnie przyjęli ten prezent. W 45. minucie, Marcin Pietrowski pokonał golkipera miedziowych. Do końca spotkania miejscowi nie poradzili już sobie z presją i ulegli Gdańskowi 0:1.

– Pod względem gatunku mecz był bardzo ciężki. Prezesi i kibice naciskali na nas. Chylę czoła przed moimi chłopakami, że właśnie w takim momencie mogli wygrać mecz. Chciałbym podziękować Zagłębiu za spotkanie – tak na konferencji prasowej wypowiedział się Tomasz Kafarski, szkoleniowiec Lechii Gdańsk. Mógłby jeszcze śmiało dodać, że dziękuje również za 3 punkty i utrzymanie swojej posady. W dalszym ciągu niestety istnieje takie przeświadczenie, że za złe wyniki odpowiada tylko i wyłącznie trener, a nie zawodnicę. A szkoda.

Powinny wziąć to pod rozważenie władze KGHM Zagłębia Lubin. Skoro Lenczyk był zły, Smuda oraz Bajor również, a teraz jeszcze i Urban, to wydaje się, że nie ma chyba odpowiedniego trenera dla Zagłębia Lubin. Po spotkaniu z Lechią Gdańsk, nowe nabytki Zagłębia Lubin jeszcze bardziej się pograżali. Da-

rydas Sernas miał może dwie akcje, po których zrobiło się gorąco na sektorze kibiców gości, Patryk Rachwał nie sprostął funkcji kapita-

na, a nowo wprowadzony Marcin Kowalczyk gubił piłki. Temu ostatniemu można w sumie wybaczyć niedyspozycję. Zbyt długo nie miał szansy gry, więc nie ma ogrania.

Reasumując spotkanie 10. kolejki piłkarskiej T-Mobile Ekstraklasy,

nie można być chyba bardziej zaskoczonym jeśli chodzi o dyspozycję Zagłębia Lubin. Ten mecz nie miał faworyta. Każdy mógł zdobyć 3 punkty. Lepiej na Dialog Arenie spisywali się Rafał Janicki, Abdou Traore, Marcin Pietrowski i Łukasz Surma niż David Abwo, Patryk Rachwał, Łukasz Hanzel czy Darvydas Sernas. Na dłuższą chwilę, miedziowi kibice mogli oglądać nawet Szymona Pawłowskiego, który wystąpił jednak w tym spotkaniu, pomimo kłopotliwej maski. Ciśnie się na usta jak zwykle pytanie po co został wprowadzony do gry. Jego aktywność była widoczna tylko przez 15 minut.

Miedziowi mecz przegrali 0:1, i nie wygrzebali się w dalszym ciągu z tak zwanej strefy spadkowej. Przed nimi kolejne spotkanie, ale tym razem zagrają z trzecią w tabeli Koroną Kielce. Nie wróży to co prawda pewnych trzech punktów, ale jak śpiewała Anita Lipnicka, wszystko się może zdarzyć.

MARIUSZ BABICZ



Młody pomocnik co chwilę poprawiał maskę ochronną. Pawłowski był przez to mniej skuteczny

Fot. Mariusz Babicz

Świnka Halinka walczy o Złotego Bączka

Pomóżmy wygrać naszym

Lubiński zespół Świnka Halinka ma szansę na Złotego Bączka, którego co roku przyznaje Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zwycięzca otrzyma nie tylko statuetkę, ale i możliwość zagrania na dużej scenie podczas kolejnego Przystanku Woodstock. – Będziemy wdzięczni za każdy oddany na nas głos – zachęca lubinian do głosowania Świnka Halinka.

Głosować można na stronie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy: www.wosp.org.pl/woodstock/zloty_baczek_mala_scena.

Złoty Bączek jest mosiężną statuetką przyznawaną przez publiczność dla najlepszego zespołu występującego na scenie Przystanku Woodstock. Świnka Halinka bierze udział w rywalizacji o bączka, ponieważ w tym roku zespół wystąpił na scenie folkowej podczas festiwalu.

– Występowaliśmy o bardzo dobrej porze, przyszło naprawdę mnóstwo ludzi, było to piątkowe popołudnie – wspomina menedżerka zespołu Agnieszka Chosińska. – Co prawda tuż przed naszym występem nad festiwalem przetoczyła się

Świnka Halinka bierze udział w rywalizacji o bączka, ponieważ w tym roku zespół wystąpił na scenie folkowej podczas festiwalu Woodstock

ogromna burza i zalała całą scenę, ale powstałe wskutek deszczu błoto pod sceną tylko dodało koloru naszemu występowi – dodaje.

W tym roku rozdane zostaną trzy Złote Bączki. Dwa z nich za występ na scenie dużej – jeden dla zespołu z Polski, drugi dla kapeli ze świata. Natomiast trzecia statuetka będzie nagrodą za występ na scenie folkowej. Głosowanie już się rozpoczęło, więc lubinianie – wesprzyjmy naszych!

Szczegóły o temacie plebiscytu Złoty Bączek można znaleźć na stronie internetowej WOŚP: www.wosp.org.pl/woodstock/zloty_baczek.

MARTA CZACHÓRSKA

Bliźniaki, Majki i Antosie

• Maja i Antoni - to najpopularniejsze imiona, jakie lubinianie nadawali dzieciom urodzonym we wrześniu. Wśród chłopców przodowały jeszcze imiona Piotr i Szymon. W poprzednim miesiącu w Lubinie urodziły się też bliźniaki.

• Najwięcej dzieci przyszło na świat 8, 20 i 21 września. Najbardziej płodni byli mieszkańcy ulicy Kruczej. W sumie w poprzednim miesiącu urodziło się 71 lubinian, z czego aż 46 to dziewczynki. Siedmioro dzieci urodziło się poza Lubinem.

• Na koniec ubiegłego miesiąca miasto liczyło 75.550 mieszkańców, w tym 1.298 osób zameldowanych na pobyt czasowy. We wrześniu zmarło 50 mieszkańców Lubina.

• 73 osoby, które zamieszkały w Lubinie, zameldowały się na pobyt stały, natomiast 123 mieszkańców zmieniło adres i przemeldowało się w obrębie naszego miasta. Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 165 osób.

• Ponadto urzędy stanu cywilnego przekazały informacje o zawarciu związków małżeńskich przez 98 par i o 15 rozwodach. 57 młodych lubinian uzyskało też pełnoletniość.

MS

Polaku zmierz się ze swoją nadwagą!

Od 15 września do 15 listopada w ramach **OGÓLNOPOLSKIEGO PROGRAMU WALKI Z OTYŁOŚCIĄ W RODZINIE** zapraszamy do skorzystania z **BEZPŁATNYCH** badań składu ciała i ich analizy oraz konsultacji z dietetykiem.



Naturhouse ul. Jana Pawła II 86A/II Lubin
tel. (76) 846 85 10, kom. 505 344 318



Projekt „Polska na Eurocorazbie” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK - KAPITAŁ - INWESTYCJA

Lubin - Gmina Dobrej Marki

Gmina Lubin dołączyła do projektu budowania strategii zarządzania zmianą gospodarczą. Teraz czas na Ciebie!

Wejdź na stronę www.markowagmina.pl i napisz, co wyróżnia Twoją gminę na tle innych w obszarze kultury, sportu czy turystyki.



www.markowagmina.pl

GABINET KOSMETYCZNY RENATY BUSZKIEWICZ

OFERUJE:

- MEZOTERAPIĘ IGŁOWĄ - TWARZY I SZYI,
DEKOLTU, P/CELLULITOWE, SKÓRY GŁOWY
- WZMOCNIENIE I STYMULACJA WŁOSA
DO WZROSTU
- MEZOLIFTING TWARZY - CENA 250 ZŁ

POZA TYM:

- MIKRODERMABRAZJA - CENA OD 70 ZŁ
- KWASY - CENA OD 40 ZŁ

LUBIN

UL. KARKONOSKA 1C
(I PIĘTRO) W KOMPLEKSIE
PAWILONÓW DAW. "BEATKI"

PN-PT 10⁰⁰-18⁰⁰, SOB 8⁰⁰-12⁰⁰
TEL. 76 844 40 12

POSZUKUJEMY

POŚREDNIKÓW
I AGENTÓW
NIERUCHOMOŚCI

SPRAWDZONY
sposób
na TWÓJ
WYSOKI
zarobek

nawet
do 80%
provizji

NAPISZ LUB ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!

e-mail: rekrutacja@m-s.net.pl tel: 76 746 30 37

domubezpieczeniowy.com

Nie przepłacaj OC AC!
sprawdź nas
przy ciastku i kawie...



Lubin, ul.1 Maja 17/1 (parter)
tel. 76/ 845 79 62

HOROSKOP

Baran

Będziesz miał znaczny wpływ na sprawy rodzinne, wszelkie wizyty i wycieczki, na nowe pomysły, a także koncepcje odnoszące się do ważnych projektów. Niebawem spotkasz kogoś inspirującego.

Byk

Jeśli dopuścisz do głosu swoje talenty dyplomatyczne, zdobędziesz przyjaciół, pozyskasz przychylność wpływowych ludzi, a także pomnożysz osobisty kapitał. Trudno będzie cię oszukać.

Bliźnięta

Ten tydzień wyda ci się najdziwniejszym okresem w tym roku. Przypomina kłębowisko tajemniczości, intryg, doświadczeń spirytualnych oraz luksusu. Koniecznie oddzielaj fakty od fikcji.

Rak

W tym tygodniu spodziewaj się częstych kontaktów z kimś interesującym. Jeśli jesteś osobą samotną, istnieje możliwość zawarcia związku małżeńskiego, mimo iż nurtują cię kwestie finansowe.

Lew

Twoja siła perswazji pcha cię naprzód, skup się zatem na emocjach, własnym stylu i oryginalnym podejściu do problemów, zarówno prostych, jak i złożonych. Doświadczysz towarzystwa osób, które cenisz.

Panna

Musisz wyjść poza dotychczasowy stan rzeczy, by dać szansę miłości i twórczości. Nie satysfakcjonuje cię istniejący stan rzeczy, podejmij zatem działania i zmierzaj ku nowym celom.

Waga

Znaczej uwagi wymagać będą sprawy rodzinne oraz problemy najbliższych sąsiadów. Jednocześnie, oferta dotycząca interesów lub nowego przedsięwzięcia może wymagać pilnego wyjazdu.

Skorpion

Natłok pilnych spraw dotyczyć będzie głównie oszczędności, spadku oraz stanu finansów partnera. Choć nieco opadniesz z sił, będziesz musiał ostro zająć się pracami, by zdobyć względy swojej sympatii.

Strzelec

Nie odkładaj niczego na później. Właśnie teraz jest najlepszy moment na działania. Warto, abyś nauczył się wyładowywania emocji w konstruktywny sposób. To, co teraz przeżywasz, jest efektem twoich działań.

Koziorożec

Masz jeszcze chwilę na załatwienie spraw, których nie udało się sfinalizować wcześniej. W tym tygodniu zrozumiesz, jak należy postępować w konfrontacji z przeciwną płcią.

Wodnik

Czas upłynie pod znakiem przyjaźni, zajęć grupowych oraz dodatkowych zarobków. Życie towarzyskie w pracy rozkwitnie. Teraz najważniejsza będzie sfera uczuć.

Ryby

Moc gromadzi się dla ciebie w sprawach zawodowych, w obszarach władzy i prestiżu. Twój punkt widzenia trafi wreszcie do przekonania najbliższym. Sympatia nie przestaje o tobie myśleć.



REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN
WAŻNY OD 21.10.2011 DO 27.10.2011

KINO KONESERA:

• KIEL - OD LAT 15, PROD. GRECJA - 20.15* ...
* seans w ramach KK odbędzie się w dniu 25.10

PREMIERY:

• PARANORMAL ACTIVITY 3 - OD LAT 15, PROD. USA - 11.15, 13.15, 15.00, 17.00, 19.00, 20.45, 22.30...
• GIGANCI ZE STALI - OD LAT 12, PROD. USA - 09.15, 13.30, 17.45, 20.15* ...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

• TRZEJ MUSZKIETEROWIE 3D - OD LAT 12, PROD. FRANCJA, NIEMCY, USA, WIELKA BRYTANIA - 11.30, 16.15, 21.00...
• BABY SĄ JAKIEŚ INNE - OD LAT 15, PROD. POLSKA - 09.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.00, 20.00, 22.00...
• 1920 BITWA WARSZAWSKA 3D - OD LAT 12, PROD. POLSKA - 09.00, 10.30, 13.00, 13.45, 18.30
• 1920 BITWA WARSZAWSKA - OD LAT 12, PROD. POLSKA - 15.45...

KINO HELIOS, Lubin, ul. Gen.Wł.Sikorskiego 20
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, fax (076) 724 97 91

NOC HORRORÓW

Już 28 października w kinie Helios

DOM SNÓW • KRZYK 4

POZWÓL MI WEJŚĆ • NAZNACZONY

KUP BILET JUŻ DZIŚ! Więcej szczegółów na www.helios.pl

ZOBACZ, JAK TO SIĘ ZACHODZI.

PARANORMAL ACTIVITY 3

PRZERAŻAJĄCY THRILLER

W KINIE JUŻ OD 21 PAŹDZIERNIKA!



FILMY DLA DZIECI:

• MNIAM! - B.O., PROD. MALEZJA - 09.30, 11.45, 16.00...



Szczęśliwe poranki HELIOS
do godziny 13:30 od Pn. do Pt.
bilety tylko 15 zł

Oferta nie obejmuje projekcji 3D